№ 135. Piątek, 28 czerwca (10 lipca) 1874. № 135.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W sobotę, 29 czerwca (11 lipca), — **Św. ap. Petra i Pawła.**
W niedzielę, 30 czerwca (12 lipca), — Sob. 12 Apostołów.
W poniedziałek, 1 (13) lipca, — św. Kosmy.

Słońce wsch. o godz. 3 min. 52, zach. o godz. 8 min. 17.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 27 Czerwca (9 Lipca) 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	756.0	+ 20.2	64	poł.-wschodni.
1	755 6	+ 27.2	43	południowy.
9	756.1	+ 21.2	71	spokojnie.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W sobotę, 29 czerwca (11 lipca), — św. Sabina wyzn.
W niedzielę, 30 czerwca (12 lipca), — św. Jana Gwalberta.
W poniedziałek, 1 (13) lipca, — św. Małgorzaty.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 1.

* Wczoraj, w czwartek, 27 czerwca (9 lipca), o godzinie 10-ej z rana, Najjaśniejszy Pan raczył być obecnym przy strzelaniu do celu kompanij linjowych dywizij: 3-ej piechoty gwardji, 2-ej i 3-ej grenadjerów, 4-ej i 7-ej piechoty, oraz 1 i 2 bataljonów saperów, na Powązkowskiem polu wojskowem, pomiędzy folwarki m Parysowem a wsią Górcami. Wojska miały mundury polowe.

Najjaśniejszy Pan, raczył przybyć o godzinie 10-ej do folwarku Parysowa i po skończeniu strzelania, kiedy wszystkie tarcze były już zniesione w jedno miejsce, raczył w towarzystwie jego cesarskiej wysokości arcyksięcia Alberta austrjackiego i licznej świty, objechać wszystkie tarcze, zatrzymując się przy każdej i oglądając ją szczegółowo, przyczem Jego Cesarska Mość raczył pytać się o liczbę kul trafionych, stosunek procentowy i ocenienie strzelania. Wszystkie te kompanje, które przy strzelaniu dały rezultata wzorowe i wyższe od wzorowych, zaszczycone zostały podziękowaniem Jego Cesarskiej Mości.

Po skończeniu przeglądu na polu Powązkowskiem, Najjaśniejszy Pan, po drodze do pałacu Belwederskiego o godzinie 12 minut 30 z południa, raczył odwiedzić w zamku małżonkę jenerał-gubernatora warszawskiego i dowodzącego wojskami warszawskiego okręgu wojskowego, jenerał-adjutanta Kotzebue.

Następnie około godziny 1-ej z południa Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan i jego cesarska wysokość arcy-książę Albert austrjacki uszczęśliwili Swą bytnością Aleksandryńsko-Marijski instytut panien. Wysocy Goście, przyjęci hymnem narodowym odśpiewanym przez wychowanice, raczyli przejść w towarzystwie ochmistrzyni i wychowanic, z początku po różnych częściach zakładu, a następnie po parku instytutu, gdzie był odśpiewany chór z opery „Życie za Cara" i po godzinie 1-ej raczyli opuścić zakład, odprowadzani pełnemi zapału okrzykami wychowanic.

Z instytutu Najjaśniejszy Pan raczył przejechać do pałacu Belwederskiego, gdzie przebrawszy się w mundur pułku ułanów lejb-gwardji Swego Imienia, Jego Cesarska Mość raczył udać się na Mokotowskie pole i odbyć tam o godzinie 2½ po południu mustrę dwóch zbiorowych dywizij kawalerji z ich artylerją, oraz seciny dywizjonu kozaków kubańskich.

Odbywszy mustrę, która trwała przeszło godzinę, Jego Cesarska Mość raczył dziękować tak wojskom, jak i ich zwierzchnikom.

O godzinie 6 po południu dany był w Belwederskim pałacu obiad na 40 osób, na który byli zaproszeni jego cesarska wysokość arcyksiążę Albert austrjacki, znajdujący się tu ministrowie, jenerał-adjutanci i zagraniczni goście, oraz niektórzy główni naczelnicy wojsk.

O godzinie 8¾, Najjaśniejszy Pan wraz z jenerał-feldmarszałkiem księciem Barjatyńskim, raczył wyjechać z pałacu Belwederskiego i o godzinie 9 minut 5 przybyć do teatru Wielkiego, gdzie dawano tego dnia balet w 3 aktach „Modniarki czyli Karnawał Paryzki."

Z nastaniem zmierzchu, całe miasto zajaśniało ogniem; świece w oknach, kagańce na ulicach i cyfry na gmachach jarząco oświetlało miasto. Tłumy ludu w masach oczekiwały z niecierpliwością na przejazd Drogiego Gościa, witając i odprowadzając Go radosnemi pełnemi zapału okrzykami „hura." Potem warszawiacy przechadzali się po ulicach do północy. Gmach ratusza i liczne inne domy rozlewały strumienie światła.

Pogoda i w dniu tym była prześliczna.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Przez Najwyższe rozkazy w wydziale Wojny, w Jugenheim:

1) 16 (28) czerwca r. b., awansowani zostali: pułków grenadjerów: 9 Sybirskiego imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego: na zasadzie art. 821 ks. I cz. II Zb. Post. Wojsk. (w 6 przedł.) z kapitana na majora *Kowienkin*; na wakanse: z sztabs-kapitana na kapitana *Strekałow*; 10 Małorosyjskiego imienia jenerał-feldmarszałka hrabiego Rumiancowa-Zadunajskiego: z sztabs-kapitana na kapitana *Zawaliszyn*; z porucznika na sztabs-kapitana *Kowalewski*; z chorążych na podporuczników: *Spaski, Masłow, Podpiwałow, Biełozierow* i *Pastenazzi*; 11 Fanagoryjskiego imienia jeneralissimusa księcia Suworowa: z podporuczników na poruczników: *Jandołowski, Maczulski, Plechanow, Kaczkorow* i *Wrilewski*; z chorążych na podporuczników: *Ostankow, Kolankowski, Dewezu, Popow* i *Duborg*; 12 Astrachańskiego imienia Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzewicza: na zasadzie art. 821 ks. I cz. II Zb. Post. Wojsk. (w 6 przedł.) z kapitanów na majorów: *Jurago* i *Kuźmin* — obydwaj z przeniesieniem: pierwszy do 10 Małorosyjskiego pułku grenadjerów imienia jenerał-feldmarszałka hrabiego Rumiancowa-Zadunajskiego, drugi — do 11 Fanagoryjskiego pułku grenadjerów imienia jeneralissimusa księcia Suworowa; na wakanse: z sztabs-kapitanów na kapitanów: *Swinjin* i *Paul*; z poruczników na sztabs-kapitanów: *Nowicki, Tomaszewski* i *Wysocki*; z podporuczników na poruczników: *Arofjew, Kruglikow, Kotow, Nieczajew* i *Lewaszow*; z chorążych na podporuczników: *Bachirew, Jarygin, Grigorjew, Businow* i *Perlik*; przetranzlokowany został porucznik 14 Ołonieckiego pułku piechoty *Obniski* — do 148 Kaspijskiego pułku piechoty; otrzymał urlop wojskowy sędzia Warszawskiego Sądu Wojskowo-Okręgowego pułkownik *Timaszew*, dla poratowania zdrowia, za granicę: do Niemiec, Austrji i Francji, na czas feryjny w roku bieżącym w Warszawskim Sądzie Wojskowo-Okręgowym; uwolniony został ze służby, z powodu słabości zdrowia, major 14 Ołonieckiego pułku piechoty *Wasiljew*, z mundurem i całkowitą emeryturą.

2) 17 (29) czerwca r. b., awansowani zostali za odznaczenie w służbie: sztabs-kapitan 6 Głuchowskiego pułku dragonów imienia Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Aleksandry Józefównej *Leontjew* — na kapitana; bataljonów strzelców: 3-go — sztabs-kapitan *Bauer* — na kapitana; 7-go — sztabs-kapitan *Menszykow* (Jerzy) — na kapitana; przetranzlokowany został porucznik 3 bataljonu strzelców *Korniłowicz* — do 16 Ładogskiego pułku piechoty.

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny o urzędnikach cywilnych, 16 (28) czerwca r. b., awansowany został, za wysłużenie lat, kandydat na posadę klasową Zarządu Płockiego gubernjalnego naczelnika wojenego *Sämel* — na registratora kolegjalnego, z przeznaczeniem na pełniącego obowiązki referenta do tegoż Zarządu; przyjęci zostali do służby, po ukończeniu kursu nauk w Cesarskiej akademji medyczno-chirurgicznej z stopniem lekarzą: *von Kruse* — do 2 brygady artylerji grenadjerów, i *Fort* — do 6 Głóchowskiego pułku dragonów imienia Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Aleksandry Józefównej — obydwaj na młodszych lekarzy; zdymisjonowanych — asesor kolegjalny, lekarz *Liebiediew* — do 26 Mohylewskiego pułku piechoty na młodszego lekarza; otrzymał urlop za granicę naczelnik sekcji Okręgowego Zarządu Intendentury Warszawskiego okręgu wojskowego, asesor kolegjalny *Pajewski*, dla poratowania zdrowia, do Austrji, Niemiec i Francji, na dwa miesiące; wykreślony został z list, zmarły audytor Zarządu Płockiego gubernjalnego naczelnika wojennego, radca honorowy *Kowlaleńko*.

—

* Najjaśniejszy Pan, zaszczyciwszy łaskawem przyjęciem doręczony Jego Cesarskiej Mości przez Ministra Oświecenia Publicznego egzemplarz, wydanego przez honorowego korespondenta Cesarskiej biblioteki publicznej, referenta Kancelarji Warszawskiego okręgu naukowego, asesora kolegjalnego *Siennickiego*, katalogu bibliograficznego wydań elzewirowskich, znajdujących się w bibliotece Cesarskiego Warszawskiego uniwersytetu, Najwyżej rozkazać raczył oznajmić autorowi Najwyższe podziękowanie.

—

* *Dapartament Telegrafów*. I. W celu urządzenia bezpośredniej komunikacji telegraficznej pomiędzy Rosją a Turcją, Rządy nasz i turecki, według wzajemnego traktatu, udzieliły w roku zeszłym koncesje poddanemu duńskiemu, radcy stanu Titgenowi, na urządzenie i eksploatację telegrafu podwodnego pomiędzy Odesą a Konstantynopolem.

Utworzone na podstawie tych koncesij Towarzystwo „Black-Sea Telegraph Company," pomyślnie zanurzyło 11 maja linę pomiędzy pomienionemi miastami.

Po zupełnie udatnych próbach działania liny, przesyłanie depesz nową drogą obecnie jest otwarte.

Opłata za przesłanie depeszy pojedynczej pomiędzy Rosją Europejską a Turcją Europejską oznaczona jest 14 fr., a pomiędzy Odesą a Konstantynopolem 12 franków.

Ogłaszając o powyższem, Departament Telegrafów zaleca oddawcom depesz adresowanych tak do Turcji, jak i do innych panstw, korespondencja z któremi może korzystać z nowej drogi, aby na takich depeszach zaznaczali „Via Odessa," dla odróżnienia od innej drogi przez Rumunję.

II. Na następujących stacjach kolei żelaznej Landwarowo-Romeńskiej otwarte zostało przyjmowanie depesz korespondencji wewnętrznej, a mianowicie: w Wilno-Romnach, Wilejkach, Landwarowie, Kieni, Słobodze, Sołach, Smorgoni, Zalesiu, Mołodecznie, Krasnem, Radoszkowicach, Ratomce, Mińsku, Ostrowach, Rudeńsku, Marjinej-Górce, Talce, Osipowiczach, Jasieni, Bobrujsku, Kowalach, Krasnym-Brzegu, Żłobinie, Sołtanowce, Budzie-Koszelewskiej, Siemienówce i Homlu.

—

Ustawa Towarzystwa Akcyjnego Fabryki cukru i rafinerji „Józefów."

(*Najwyżej zatwierdzona 26 stycznia 1874 r.*)

Cel założenia Towarzystwa, jego prawa i obowiązki.

§ 1. Celem prowadzenia i rozwinięcia działalności fabryki cukru z buraków, „Józefów" położonej w gubernji Warszawskiej, w powiecie Warszawskim i należącej do osób wymienionych w uwadze do § 1, założone zostaje Towarzystwo Akcyjne Fabryki cukru i rafinerji „Józefów."

Uwaga 1-a. Założycielami Towarzystwa są: bankierowie warszawscy Leon Goldstand, Jakób Janasz i S-ka, szlachta Jan Górski, Ludwik Górski, radca tajny senator Jan Karnicki, Justynian Karnicki, bankier wrocławski Ignacy Leipziger, kupiec Ludwik Ollendorff, książę Maciej Radziwiłł.

Uwaga 2-a. Przed zawiązaniem Towarzystwa, przelew przez założycieli ich praw i obowiązków co do Towarzystwa, na inne osoby, powołanie nowych założycieli, wyłączenie z liczby założycieli którejkolwiek z wymienionych w niniejszej Ustawie osób, dozwala się nie inaczej, jak po wyjednaniu na to na każdy raz upoważnienia Rządu, w porządku przepisanym.

§ 2. Wymieniona w paragrafie poprzednim fabryka ze wszelkiemi należącemi do niej gruntami, zabudowaniami fabrycznemi i mieszkalnemi, maszynami, i wszelką zresztą własnością, przechodzi na zasadzie prawa, od dzisiejszych właścicieli na własność Towarzystwa, podług stosownie sporządzonych: planu, opisu i oszacowania. Ostateczne ustanowienie szacunku całego wyżej oznaczonego mienia zależy od uznania pierwszego Ogólnego Zebrania akcjonarjuszów, prawnie złożonego.

§ 3. Nabycie całego wyż wymienionego majątku przez Towarzystwo i przelew tegoż na rzecz Towarzystwa, dopełnia się z zachowaniem przepisów prawa w tym przedmiocie obowiązujących i z uzyskaniem od właścicieli co do nieruchomości aktów hypotecznych na imię Towarzystwa.

§ 4. Towarzystwo, jego kantory i ajenci pod względem opłat gildyjnych, patentowych za prawo handlu, celnych, stęplowych i innych ogólnych i miejscowych opłat, podlegają wszelkim prawidłom i postanowieniom tak ogólnym jak i do przedsięwzięcia Towarzystwa odnoszącym się, w Cesarstwie obecnie obowiązującym, a również i tym, które w tym przedmiocie w przyszłości wydane być mogą.

§ 5. Ogłoszenia Towarzystwa, w wypadkach tak w prawie jak i w niniejszej ustawie przewidzianych, zamieszczają się w *Gońcu Urzędowym*, pismach obu stolic i w *Dzienniku Warszawskim* przy zachowaniu przepisów obowiązujących.

Kapitał Towarzystwa, akcje, obligacje, prawa i obowiązki akcjonarjuszów.

§ 6. Kapitał zakładowy Towarzystwa ustanawia się na *ośmset pięćdziesiąt tysięcy* rub. podzielonych na *trzy tysiące czterysta* akcij, każda po *dwieście pięćdziesiąt* rubli.

§ 7. Cała w § 6 oznaczona ilość akcij rozdziela się pomiędzy założycielami i przybranemi przez nich do udziału w przedsięwzięciu osobami, za wzajemnem porozumieniem się.

§ 8. Przynależna za akcje suma wpłaca się, w przeciągu najpóźniej *trzech* miesięcy, licząc od dnia zatwierdzenia Ustawy, całkowicie, bez rozkładania na raty, z zapisaniem wpłat do ksiąg właściwych i za wydaniem następnie akcij. Następnie Towarzystwo otwiera czynności swoje. W razie niedopełnienia tego, Towarzystwo uważa się za niedoszłe.

§ 9. O założeniu i otwarciu czynności Towarzystwa, podaje się do wiadomości publicznej.

§ 10. W następstwie, przy rozwoju interesów Towarzystwa, wolno mu będzie, w miarę potrzeby, zwiększyć swój kapitał przez wypuszczenie akcij dodatkowych, po cenie pierwotnej, nie inaczej jednak, jak za uchwałą ogólnego zebrania akcjonarjuszów i za osobnem na każdy raz upoważnieniem Rządu, w porządku przezeń wskazanym.

§ 11. Przy następnych emisjach dodatkowych akcij, prawo pierwszeństwa do nabycia takowych mają właściciele pierwotnych akcij Towarzystwa, stosunkowo do ilości posiadanych przez nich akcij; jeżeli zaś akcje nowej emisji nie będą w zupełności rozebrane przez właścicieli pierwotnych akcij, wtedy na pozostałą ich część otwiera się publiczna subskrypcja za zezwoleniem Ministra Finansów i na warunkach, jego poprzedniemu zatwierdzeniu podlegających.

§ 12. Akcje Towarzystwa mogą być, stosownie do życzenia akcjonarjuszów, albo imienne, albo na okaziciela. Akcje wycinają się z księgi, oznaczają się numerami porządkowemi i wydają się z podpisem *trzech* członków Zarządu, buchaltera i kasjera, przy wyciśnięciu pieczęci Towarzystwa.

§ 13. Do każdej akcji dołącza się arkusz kuponów na odbiór podług nich przypadającej dywidendy w ciągu lat *dziesięciu*. Na kuponach oznaczają się numera akcij, do których każdy z nich należy, oraz rok w porządku kolejnym. Po upływie lat *dziesięciu*, akcjonarjuszom wydane być mają nowe arkusze kuponów, w tymże samym porządku na następne lat dziesięć i t. d.

§ 14. Przelew akcij imiennych przez jednego właściciela drugiemu lub osobom postronnym, uskutecznia się przez wypisanie ustępstwa na akcjach, które przy deklaracji ustępczej winny być przedstawione Zarządowi Towarzystwa dla zaznaczenia przelewu w jego księgach. Sam Zarząd dopełnia wypisanie przelewu na akcjach, tylko w wypadkach wskazanych art. 2,167 tomu X cz. 1 Praw Cywil. (wyd. 1857 r.) i na zasadzie wyroku sądowego.

§ 15. Ustąpienie przez jedną osobę drugiej, akcij Towarzystwa wydanych na okaziciela, uskutecznia się bez wszelkich formalności i za właściciela akcij na okaziciela, zawsze się uznaje ta osoba, która je ma w swojem ręku.

§ 16. Kupony mogą być odstępowane albo łącznie z akcjami albo oddzielnie. W obydwu razach nie są wymagane, ani wypisanie na kuponach dopełnionego odstąpienia, ani deklaracja o odstąpieniu takowych.

§ 17. W razie postradania akcij imiennych, właściciel takowych powinien uprzedzić o tem Zarząd na piśmie, z wymienieniem numerów postradanych akcij. Zarząd ogłasza o tem, na koszt właściciela. Jeżeli po upływie *sześciu* miesięcy od dnia ogłoszenia, nie nadejdzie żadna wiadomość o postradanych akcjach, wówczas wydają się nowe akcje z dawnemi numerami, z napisem że takowe wydane zostały w miejsce postradanych i bez arkusza z kuponami za bieżące *dziesięciolecie*.

§ 18. O postradaniu akcij na okaziciela i kuponów, żadnych zastrzeżeń nie przyjmuje się, i utracający arkusz z kuponami traci prawo do odbierania dywidendy na wszystkie postradane przezeń kupony. Za nadejściem zaś terminu wydania nowych arkuszy z kuponami do akcij, takowe wydają się właścicielom akcij.

§ 19. Po rzeczywistem dokonaniu całkowitem wpłaty, w terminie przepisanym w § 8 oznaczonego w § 6 kapitału akcyjnego, Towarzystwu dozwala się, w celu zebrania kapitału obrotowego, wypuszczenie obligacji na okaziciela, na sumę nominalną, równą *połowie* kapitału przez wypuszczenie akcij zebranego, z warunkiem: 1) aby nominalna cena każdej obligacji nie była niższą od *dwustu pięćdziesięciu* rubli; 2) aby stopa procentu wypłacalnego od obligacij, warunki wypuszczenia onych, forma, termina i sposób umorzenia, uchwalone były przez Ogólne Zebrania akcjonarjuszów i przed emisją przedstawione były pod zatwierdzenie Ministra Finansów; oraz 3) aby wypłata procentów, również jak i kapitału za obligacje wylosowane, była zabezpieczona, z pierwszeństwem przed wszystkiemi innemi długami Towarzystwa: *a*) na wszystkich dochodach Towarzystwa; *b*) na kapitale zasobowym; *c*) na całym ruchomym i nieruchomym majątku Towarzystwa tak nabytym w chwili zawiązania Towarzystwa, jak i później nabytym; z tego powodu wypuszczenie obligacij może mieć miejsce, dopiero po wpisaniu w pierwsze miejsce do ksiąg hypotecznych, obligacyjnego długu Towarzystwa, w nominalnej sumie wszystkich wypuszczonych obligacij i przytem przy zachowaniu zastrzeżenia wymienionego w uwadze do § 65 Ustawy niniejszej. (*d. c. n.*)

—

* W № 148 *Gońca Urzędowego* zamieszczona jest Ustawa Stowarzyszenia Udziałowego żeglugi parowej Petersburgsko-Petrozawodzkiej, które zakłada się dla utrzymywania regularnej komunikacji parostatkowej pomiędzy Petersburgiem a Petrozawodzkiem, oraz miejscami znajdującemi się po drodze pomiędzy temi dwoma miastami.

Założycielami Towarzystwa są: podpułkownik Mikołaj Aleksandrowicz Zajesznikow i dymisjonowany sztabs-kapitan floty, Konstanty Jerzowicz Zamysłowski.

Kapitał zakładowy Stowarzyszenia oznacza się na trzysta tysięcy rubli, podzielonych na trzysta udziałów po tysiąc rubli każdy. W razie potrzeby kapitał ten może być powiększony do czterystu tysięcy rubli za pomocą emisji nowych stu udziałów po poprzedniej cenie.

—

* *Dyrektor gimnazjum 3-go męzkiego* podaje do wiadomości publicznej, że prosby o przyjęcie nowych kandydatów winny być składane w kancelarji gimnazjum od dnia 15 (27) lipca do 1 (13) sierpnia, codziennie, oprócz dni niedzielnych i świątecznych, od godziny 10-ej do 12-ej rano, i że egzamina-

wstępne odbywać się będą od 4 (16) do 10 (22) sierpnia r. b.
4,043.

—

* *Warszawska Kasa Oszczędności* wraz z Kantorem pomocniczym przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 23 czerwca (5 lipca) roku b., włącznie, wydała książeczek nowych 99, na które, tudzież na dawniejsze w 648 książkach złożono rub. sr. 9,761 kop. 45. Na żądanie 160 uczestników (prócz procentu rub. sr. 63 kop. 79, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rub. sr. 9,111 kop. 68½, i umorzyła książeczek 49. Przeto uczestników 25,509, posiada kapitał rub. sr. 891,119 kop. 84.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Według wiarogodnych danych, w **Gubernji Petrokowskiej** w ciągu 1872 roku wykupiono handlowych świadectw i biletów 18,999 za 142,331 rubli. Przy porównaniu tych danych z danemi za 1871 rok, okazuje się, że w 1872 r. wykupiono świadectw i biletów więcej o 3,788, pobrana zaś ze sprzedaży handlowych świadectw i biletów w 1872 roku suma, przewyższała takąż sumę, za 1871 rok, o 42,081 rub. 78½ kop. Znaczna różnica w ilości świadectw handlowych w porównywanych latach, świadczy o wzmożeniu się ruchu handlu w gubernji, rozwijającego się z powiększeniem dobrobytu i potrzeb mieszkańców, szczególniej takich miast jak Petroków, Łódź, Zgierz i Częstochow; ale zarazem nie ulega wątpliwości, że powiększenie sumy wpływu w 1872 roku, spowodowane zostało przez wzmożony nadzór władz administracyjno-policyjnych i izby skarbowej nad właściwością handlu i przez lepsze obznajmienie się handlujących z wprowadzoną w kraju tutejszym w drugiej połowie 1868 roku ustawą o handlu i przemyśle. Taki wniosek potwierdza się także, pomiędzy innemi, przez tę okoliczność, że w 1872 roku daleko mniej handlujących podlegało karom, a mianowicie ściągnięto kar w tym roku tylko 2,260 rub. 99½ kop., kiedy w 1871 r. kary wyniosły 4,264 rub. 40 kop.

Przedmiot wewnętrznego handlu stanowią wyroby miejscowych rzemiosł, niemających ważnego znaczenia dla gospodarstwa wiejskiego. Jarmarków w gubernji liczy się 281. Najznaczniejsze z nich odbywają się w miastach Łodzi, Zgierzu i Pabianicach i służą przeważnie do sprzedaży wełny. Sławne niegdyś jarmarki na konie w Widawie, w powiecie Łaskim i w Żarkach w powiecie Bendinskim, obecnie nie mają już dawnego znaczenia.

Handel miejski skupia się głównie w punktach środkowych przemysłu fabrycznego i pozostaje prawie cały w rękach żydów. Przedmioty wywozu z gubernji stanowią zboże i bydło; wyroby fabryczne zaś przeważnie wysyłane są do wewnętrznych gubernij. Za granicę, przeważnie do Prus oprócz zboża i bydła, wywozi się drzewo. Handel zbożem i drzewem z Prusami prowadzi się także za pośrednictwem żydów.

W obec tego, że w ostatnich latach powiększyła się sprzedaż drzewa przez właścicieli ziemskich, gubernialny komplet do spraw włościańskich, z nadzwyczajną oględnością udziela pozwolenia do wyrębywania drzewa w lasach obywatelskich, żeby zapewnić włościanom użytkowanie z służebności leśnych, jakie im będą przyznane w tabelach likwidacyjnych.

—

* **Ceny targowe bydła, zboża i innych artykułów żywności w mieście Suwałkach, od 12 (24) czerwca do 19 czerwca (1 lipca) 1874 r.** Za konia od 25 rub. do 70 rub., za wołu od 30 do 55 rub., za krowę od 20 do 35 rub., za cielę od 2 rub. do 4 rub., za wieprza od 15 do 30 rub.; za czetwert: żyta 8 rub. 85 kop.; jęczmienia 5 rub. 50 kop., owsa 4 rub. 50 kop., gryki 5 rub. 50 k., grochu 7 rub. 80 kop., kartofli 2 rub. 60 k., za czetwerik: kaszy pszennej 1 rub. 90 kop., jęczmiennej 1 rub. 30 kop., gryczanej grubej 1 rub. 80 kop., drobnej 1 rub. 60 kop.; za pud: mąki pszennej 1-go gatunku 2 rub. 40 kop., 2-go gatunku 2 rub. 20 kop., żytniej 1-go gatunku 1 rub. 20 kop., 2-go gatunku 70 kop.; za funt: chleba pytlowego 3½ kop., razowego 2¼ kop., mięsa wołowego 1-go gatunku 8½ kop., 2-go gatunku 7 kop., cielęciny 6½ kop., wieprzowiny 1-go gatunku 9 kop., 2-go gatunku 8½ kop. (*Dzien. Gub. Suw.*).

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

Otwarcie ruskiego muzeum etnograficznego T. J. Jezbery, przy Cesarskim warszawskim uniwersytecie.

W niedzielę, 16 (28) czerwca, zostało otwarte, w obecności kuratora warszawskiego okręgu naukowego, sennatora T. T. Wittego i rektora tutejszego uniwersytetu, radcy tajnego M. M. Błagowieszczeńskiego, ruskie muzeum etnograficzne T. J. Jezbery.

O muzeum p. Jezbery już oddawna krążyły pogłoski w Warszawie, ale o dniu otwarcia było wiadomo tylko osobom bardzo zbliżonym do niego i dla tego nie dziw, że napływ publiczności nie był tak wielki, jakby należało się spodziewać, gdyby o tem było ogłoszone w gazetach; nie mniej jednak, oprócz kolegów p. Jezbery, przy otwarciu muzeum znajdowały się i osoby nie należące do korporacji uniwersyteckiej, a nawet damy.

Muzeum p. Jezbery mieści się w dwóch salach przytykających do czytelni studenckiej, w dolnem piętrze gmachu bibljoteki uniwersyteckiej. W pierwszej sali na prawo od wejścia umieszczone są modele różnych narzędzi rolniczych i wozów, używanych przez lud ruski, oraz nasiona zbóż i innych roślin od Warszawy do obwodu Turkiestańskiego, a nawet do Buchary, a także wyroby ręczne włościanek ruskich. Nad samem wejściem rozwieszone są futra ruskie. Prawa ściana zajęta jest fotografjami, przedstawiającemi rozmaite rasy bydła, hodowanego w Rosji i widoki Petersburga, a wzdłuż ściany ustawione są manekiny: sułtana kirgizów, Aleuta i włościanek gubernij riazańskiej, czernikowskiej i tulskiej. Tamże jest prześliczny model haftu nadwołgskiego. Na pierwszym oknie rozłożone są wzory minerałów znajdujących się w Rosji, oraz model djamentu, zdobiącego berło Monarchów ruskich, a na drugim oknie—nasze mszały. Prawy kąt zajęty jest przez obrazy, przedstawiające różne wypadki z historji chrystjanizmu w Rosji, od czasów św. apostołów słowiańskich Cyryla i Metodego; przy samem oknie stoi model katedry w gubernji kazańskiej, a na ścianie są rozwieszone model ruskiego ikonostasu, obrazy składane, zbiór krzyżyków i obrazków starych i nowych; na stoliku, przed obrazami, leżą przedmiota przyniesione z Jerozolimy przez ruskich pielgrzymów, darowane p. Jezberze przez ociemniałego Szirajewa: świeca, która się paliła na grobie Chrystusa i dwa kamienie: jeden z rzeki Jordanu, a drugi z góry Eleonowskiej. Nad drzwiami prowadzącemi do drugiej sali, wisi ruska chorągiew ludowa, a na ścianie na lewo od drzwi rozwieszone są fotografje, przedstawiające typy i ubiory ludu ruskiego z różnych gubernij i do 200 par najrozmaitszych kolczyków i pierścionków, noszonych przez włościanki ruskie. Wzdłuż lewej ściany rozstawione są manekiny włościanek gubernij riazańskiej, kaługskiej, i smoleńskiej i starowierki nowogrodzkiej, oraz Samojeda, Czuwasza i Czeremisa. Tamże są modele łódki aleuckiej, czumu samojedzkiego, kibitki kirgizkiej i szałasu cyganów ruskich, na ścianie zaś wisi model tego samego niewodu (200 sążniowego), którym p. Jezbera łowił ryby z włościanami w jeziorze racheńskiem, w powiecie kresteckim, w gubernji nowogrodzkiej. Dalej na tej samej ścianie zbiór zabawek dziecinnych wyrabianych przez włościan ruskich: w liczbie nich zwraca uwagę dość wielka budująca się chata ze sprężynami, za pomocą której wprowadzają się w ruch chłopi pracujący przy budowie. Jeszcze dalej mieszczą się najrozmaitsze naczynia gliniane i drewniane, oraz różne wyroby z drzewa, jak naprzykład bardzo piękny okrągły, lakierowany z wizerunkami stół, drewniany zamek, jak również z metalów (wałdajskie dzwonki, grochoty i t. p.) Wzdłuż ściany na lewo od drzwi wchodowych, umieszczone są doskonałe modele—z gubernij pskowskiej, nowogrodzkiej i kaługskiej—młyna, pieca ruskiego, smoleńskiej kołyski i t. p. Tamże jest kulka (do zdejmowania jabłek z drzewa), kołowrotek, warsztat, na którym w klasztorach żeńskich tkają paski z modlitwami i t. d., a na ścianie rozwieszone są jarmarczne obrazki z bytu ludu ruskiego. Na wielkim stole, po środku pokoju, znajduje się naprzód portret Najjaśniejszego Pana z Najjaśniejszą Panią, a następnie dyplomy monarsze, (pomiędzy niemi dyplom Michała Teodorowicza) i rękopisma ruskie i wschodnie, z których szczególną artystycznością odznaczają się rękopisma odszczepieńców. Na stole rozłożone są także książki ludu prostego i dziennik „St. Petersburgskija Wiedomosti" z czasów Katarzyny II.

W drugiej sali, na stole naprzeciwko drzwi uderza wspaniały widok cerkwi Błogosławionego Bazylego w Moskwie, a po bokach modele dwóch pomników—bitwy pod Smoleńskiem i wzniesionego we wsi Kulikowie pod Moskwą na pamiątkę odwiedzenia jej przez zmarłego króla pruskiego, jak się okazuje z napisu na nim: „1818 roku 14 lipca, król pruski Wilhelm III, zobaczywszy ztąd Moskwę, dziękował jej za ocalenie swego państwa". Dalej na stole w witrynach, znajduje się zbiór ruskich i zagranicznych, przeważnie wschodnich monet,—medale i ruskie asygnaty od Katarzyny II do naszych czasów.

W szafie na prawo od drzwi, mieszczą się rzadkości: haft torżkowski złotem na aksamicie i skóry, tace roboty klasztornej, portret Katarzyny II, haftowany tak misternie jedwabiem na atłasie, iż trudno uwierzyć, aby był zrobiony igłą, a nie pędzlem, wspaniałe roboty ręczne dawnych szlachcianek ruskich, chustki z koziego puchu, zadziwiająca pod względem delikatności rzeźba na kości i drzewie, starożytny ruski kubek kryształowy, drewniany zegarek kieszonkowy roboty włościanina samouczka, model wielkiego dzwona i t. p., i t. p.

Prawą ścianę zajmują obrazy z dawnych czasów ruskich i fotografje, przedstawiające różnoplemieńców zaludniających Rosję i 12 sal pałacu Kremlu, a w kącie na piasku stoi model ławry św. Trójcy i Sergjusza.

Na ścianie środkowej naprzeciwko drzwi, rozwieszone są widoki Moskwy i obrazy z opery „Życie za Cara."

W szafie przy lewej ścianie, znajdują się wzory koszul ruskich, ubiory głowy włościanek ruskich, naszyjniki, chustki i wszelkie obuwie, a dalej wzdłuż ściany ustawione są rozmaite przedmiota z Mongolji, Chin i Japonji. Nakoniec ściana na lewo od drzwi, zajęta jest widokami Kaukazu, Orenburga i Taszkientu, portretami Szamila i księcia Barjatyńskiego, oraz orderami, jakiemi Szamil nagradzał swych walecznych wojaków.

Liczba przedmiotów w muzeum p. Jezbery dochodzi do 20,000, za pomocą nich można dotykalnie zbadać, czem lud ruski odróżnia się od innych ludów, do czego doszedł własnym rozumem, bez żadnego postronnego wpływu; ale napróżnem byłoby szukać w muzeum p. Jezbery obrazu ruskiej cywilizacji: nie ma w nim utworów kunsztów, które tak podziwia Europa zachodnia; nie ma ich dla tego, że p. Jezbera wziął za zadanie przedstawić samoistne zasady ruskiego ludu; nie ma ich jeszcze i dla tego, że na nabycie podobnych przedmiotów potrzebne są ogromne fundusze, a on zbierał swoje muzeum za miedziaki: ta ostatnia okoliczność jeszcze bardziej powiększa zasługę szanownego zbieracza. Wszystkie osoby zwiedzające muzeum p. Jezbery dziwiły się, jakim sposobem jeden człowiek i przytem bardzo ubogi, mógł zebrać taką bogatą kolekcję; ale nie wielu wiedziało jaki niedostatek i cierpienia znosił dla swego muzeum. Los ciągle prześladował p. Jezberę—do ostatnich czasów, kiedy wielce szanowny rektor tutejszego uniwersytetu, M. M. Błagowieszczeński, zrozumiawszy swym światłym umysłem, jaką korzyść krajowi tutejszemu może przynieść ruskie muzeum etnograficzne, oddał do rozporządzenia p. Jezbery dwie sale w gmachu bibljoteki uniwersyteckiej i udzielił mu niezbędne na zewnętrzne urządzenie wsparcie pieniężne; bez tej pomocy, długo by jeszcze musiał walczyć z okolicznościami, dopókiby nie osiągnął swego celu, otwarcia ruskiego muzeum etnograficznego.

Po obejrzeniu muzeum, kurator i rektor, wraz z publicznością powrócili do czytelni studenckiej, gdzie profesor W. B. Makuszew, miał następującą mowę, przyjętą przez wszystkich z jednomyślną przychylnością i zadowolnieniem. (*d. c. n.*)

—

* W ciągu świeżo upłynionego miesiąca czerwca r. b., odbywały się w Warszawie doroczne, tak zwane, **„wizyty jeneralne" po ochronkach tutejszych** przeznaczonych na przytułek i na elementarną naukę dla uboższych dzieci. Tak ze sprawozdań specjalnych jako i z naocznego widoku, przyszliśmy do stanowczego przekonania, że ochrony te, rozmnażające się coraz bardziej i rozszerzające zakres swojej dobroczynnej działalności, stały się instytucjami nader pożytecznemi, przyczyniającemu się do rozsiewania światła i do szczepienia moralności w tych właśnie, niższych i pracowitych warstwach społecznych, gdzie potrzeba obydwóch tych dobrodziejstw najpilniej uczuwać się daje. Na wspomnionych już wizytach jeneralnych, odbywających się dorocznie w tej porze, opiekunowie i opiekunki rzeczonych ochronek, wraz z osobami zaproszonemi przez zarząd, badają postęp w naukach i przekonywają się o umoralnieniu młodocianych wychowańców w tych zakładach, a pilniejsi i ubożsi otrzymują nagrody, w odzieży i w książkach.

—

* Od kilku dni, na horyzoncie naszym w konstelacji wielkiej Niedzwiedzicy, widać już gołem okiem, nowego **kometę**, o którego pojawieniu się, wcześniej już zawiadomiły nas doniesienia astronomów, którzy najpierwej odkryli zbliżającego się tajemniczego gościa. Kometa obecny, należy do okazalszych, a długi choć dotąd nie zbyt świetny jeszcze warkocz jego, wznosi się prostopadle w górę, od samego jądra. To wędrowne ciało niebieskie, wzniecające dziś ciekawość powszechną, najokazalej i najwyraźniej wydawać się nam będzie w dniu 13 b. m.

—

* **Tydzień giełdowy.** Początek tygodnia znamionował na giełdzie peterburgskiej tendencję zwyżkową dla walut zagranicznych, zniżkową zaś dla papierów procentowych; w końcu zaś tygodnia wzmocniła się znowu waluta krajowa.

Jednocześnie niekorzystne notowanie waluty krajowej w Petersburgu i Berlinie, znalazło echo i na giełdzie naszej, która w końcu i z poprawą poszła w ślad obu wymienionych giełd przewodnich. Na początku tygodnia płacono: za Berlin długi 107,02½, krótki 106,80; Gdańsk długi 106,95, krótki 106,69½; Londyn długi 7,23; Paryż krótki 86,70; Wiedeń długi 96,07½, krótki 96,97½; w końcu zaś tygodnia płacono za Berlin długi 106,65, krótki 106,50; Gdańsk długi 106,57½; Londyn długi 7,21; Paryż krótki 86,40; Wiedeń 96,02½, krótki 96,97½; Petersburg długi w ciągu tygodnia był ofiarowany po 98,50, krótki po 100.

Przy słabych obrotach w papierach poszukiwano jednak akcij wielkiego towarzystwa po 146,50; ofiarowano zaś warszawsko-wiedeńskie po 92,75; terespolskie po 116, bydgoskie 100-rublowe po 72,50. Słyszeliśmy o sprzedaniu partji akcij banku dyskontowego z początku po 222, następnie po 221½. Listy zastawne ziemskie 4-procentowe niezmiennie notowano po 94,15 za I-ą emisję i po 93,20, za II-ą emisję jako znegocjowane. Listy zastawne 5% płacono na początku tygodnia 92,20 w końcu 92,10, jednakże za sztuki po 1,000 rs. płacono chętnie po 92,20. Za listy zastawne miasta Warszawy I-ej emisji płacono na początku tygodnia 88,20 w końcu 87,80, II-ej emisji na początku 87,15 w końcu 86,95. Listy likwidacyjne przy obrotach ograniczonych trzymały się po kursie 77,75. Za bilety państwa z r. 1860 na początku płacono 97,25 w końcu 97,50. Pożyczki premiowe ofiarują pierwszą po 173,50, drugą po 170,50; listy zastawne rosyjskie po 101,25. Z weksli najwięcej kupowano Londyn i Paryż; obroty w papierach były mało znaczne, do czego wiele się przyczynił brak gotówki, tak w Banku Polskim jak i w istytucjach pieniężnych prywatnych. Zastawienie znacznej ilości wełny w składach bankowych, wywarło nacisk na kredyt i na papiery procentowe. (*Gaz. Hand.*)

Z INNYCH GUBERNIJ.

* *Birżew. Wiedomosti* donoszą, że **Komisja składająca się z członków Moskiewskiej rady miejskiej,** odbyła na Krasnym placu obliczenie przybliżone co do budowy i położenia przyszłego muzeum. Gmach tego muzeum stroną tylną dotknie do bramy Iwerskiej, a część jego frontowa podejdzie do linji bramy Nikolskiej i katedry kazańskiej. Na placu Łubianskim zamierzono wznieść znaczne budowle. W domu Popowa zamierzono, podług rzeczonej gazety, pomieścić: mieszkania, składy towarowe i teatr. Pozostała część placu przeznaczona przez miasto dla muzeum politechnicznego, dzierżawioną jest przez komisję budowlaną na 36 lat, i będzie zajęta przez nowe budowle.

—

* Korespondent *St. Petersb. Wiedom.* donosi, że w ciągu drugiego roku szkolnego, trwającego od 1-go października do 1-go maja, na **wyższych kursach żeńskich w Moskwie** było 103 słuchaczek, z których 34 słuchało lekcij rok drugi, a 69 było nowo przyjętych. Słuchaczek rzeczywistych kursu pierwszego było 37. Codziennie wykładano 24 lekcje, przedmiotów następujących: literatury, historji powszechnej i ruskiej, historji sztuki, matematyki, fizyki i astronomji, hygieny, języków niemieckiego i angielskiego. Opłata za słuchanie lekcji wynosiła 50 rub., bez matematyki i języków. Cała suma dochodu wynosiła do 5,478 rub., a z remanentem i ofiarami z roku pierwszego wynosi 7,840 rub. Wydatkowano na wynagrodzenie nauczycieli, płacę służbie, ogłoszenia gazeciarskie, kupno książek dla bibljoteki (312 rub.) 4,722 rub., tak iż na rok trzeci odliczono remanent 3,118 rub. Wykłady trzeciego roku rozpoczną się od 2-go października 1874 roku i będą się odbywały wszystkich wyż wyszczególnionych przedmiotów. Stypendjów przy kursach będzie 16. Lekcje będą wykładane w muzeum politechnicznem moskiewskiem.

—

* Nadzwyczajne Nowogrodzkie gubernjalne zebranie ziemskie, na posiedzeniu dnia 24-go maja, wysłuchawszy przedstawienia zarządu gubernjalnego o otwarciu, w gubernji nowgorodzkiej **drugiego seminarjum nauczycielskiego** z funduszów rządu z wsparciem od ziemstwa gubernjalnego, i podzielając najzupełniej wyłuszczone w tem przedstawieniu zdanie urzędu, tak co do niezbędnej konieczności założenia w gubernji drugiego seminarjum nauczycielskiego, jak i względem wyboru miejsca na założenie seminarjum w m. Czerepowcu, postanowiło: 1) upoważnić urząd gubernjalny, aby porozumiał się w tym przedmiocie z Ministerstwem Oświecenia Publicznego na zasadach projektowanych w przedstawieniu; 2) wydatkować jednorazowie na nabycie przysposobienie lokalu dla seminarium do 7,500 rubli srebrem, oraz dać Ministerstwu zobowiązanie, że ziemstwo nowogrodzkie będzie corocznie odliczało na seminarjum, od dnia otwarcia takowego, po 8,000 rubli sr. z kapitału oświaty ludowej; 3) wymówić prawo co do zamieszczenia w seminarjum od 30 do 40 stypendjów etatowych, oraz inne prawa, nadawane osobom i instytucjom, utrzymującym z swoich funduszów, lub uczestniczącym w utrzymaniu zakładów tego rodzaju; i 4) rozdział wakansów w czerepowskiem seminarjum nauczycielskiem oraz szkole Aleksandrowskiej poruczyć dokonać urzędowi zarówno pomiędzy wszystkie powiaty gubernji, wziąwszy na uwagę terytorjalne warunki powiatów względem tego i drugiego seminarium.

—

* Toż samo Nowogrodzkie zebranie ziemskie, skutkiem przedstawienia urzędu gubernijalnego o urządzeniu, przy spółdziałaniu rządu, **trzech szkół dwuklasowych** w powiatach: ustiużskim, demianskim i staroruskim, zamiast projektowanych do otwarcia w tychże samych powiatach szkół drugorzędnych, postanowiło: 1) poruczyć urzędowi powiatowemu wprowadzić w wykonanie niniejszy wniosek w roku bieżącym szkolnym 1874/5; 2) asygnowane na utrzymanie szkół drugorzędnych 3,300 rub. przeznaczyć na utrzymanie szkół dwuklasowych i na ich zaopatrzenie w potrzeby po 1,000 rub., a oprócz tego po 100 rub. na utrzymanie każdej szkoły w pierwszej połowie roku następnego, i 3) zatwierdzić wybór miejsc dla szkół projektowanych i zobowiązać się do corocznej wypłaty na utrzymanie każdej szkoły po 200 rubli rocznie, razem 600 rub., poczynając od 1-go stycznia 1875 roku.

—

* Nadzwyczajne powiatowe zebranie ziemskie **Tichwińskie**, w gubernji nowogrodzkiej, odbyte 14 maja, z powodu otwarcia w m. Tichwinie **domu wychowania**, postanowiło asygnować na utrzymanie każdego dziecka, dostawionego do domu wychowania z powiatu, po 3 ruble miesięcznie, z warunkiem, aby wydatkowana na ten przedmiot suma nie przechodziła, za czas do 1-go stycznia roku przyszłego, 200 rubli.

—

* **Z gubernji besarabskiej** piszą do *Odesk. Wiestnika*, że miejscowi włościanie caranie, skutkiem braku drobnego kredytu włościańskiego, doznają wszelkich niedogodności eksploatowania ich przez tameczną ludność żydowską. Cierpiąc w zimie brak, włościanin sprzedaje żydowi za bezcen swą przyszłą pracę i pozbawia się możności sprzątnięcia w porę własnego swego zboża oraz zarobienia pieniędzy za sprzęt zboża, przy dobrych cenach letnich. Żydzi wzbogacają się z roku na rok, a włościanie cierpią niedostatek, nawet w lata urodzajne.

—

* W końcu roku zeszłego, **w obwodzie Semirieczyńskim miało miejsce nader interesujące odkrycie numizmatyczne.** W pobliżu osady Lubownej znaleziono 90 sztuk monet srebrnych, które przesłano Cesarskiej komisji archeologicznej. Podług zbadania komisji, monety okazały się z liczby najrzadszych przedmiotów numizmatyki muzułmańskiej, a mianowicie z rzędu monet, bitych przez chanów ułusu Dżagatajewskiego. W kolekcji okazały się monety rozmaitych lat i typów trzech chanów: Kebeka, Termaszirna i Dengszi. Zupełnie nieznane były dotychczas monety pierwszego z chanów pomienionych, którzy rządzili w pierwszej połowie XIV wieku i bili monety w Samarkandzie, Bucharze, Termizie, Ostrar i innych miastach.

Cały ten zbiór monet oddany został przez komisję archeologiczną do gabinetu monet Ermitażu Cesarskiego, gdzie dotychczas nie było ani jednego egzemplarza monet trzech wyż wspomnionych chanów.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Berlin, 9 lipca. *Nordd. Allg. Zeit.* **donosi, że rząd hiszpański przekazał w najuprzejmiejszy sposób 11 czerwca do banku madryckiego wypłatę niemieckim kupcom wynagrodzenia za usprawiedliwione szkody. Posłowi Hatzfeldowi polecono wynurzyć podziękowanie w imieniu swego rządu.**

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Korespondencje przedstawiają w długich wywodach usposobienia odcieni parlamentarnych i postanowienia jakie one powziąść mogą. W gruncie zaś spór krąży tylko do koła jednego punktu: „Czy trzeba obalić ministerjum?" Prawica rozgniewana mocno z postawy p. Fourtou, który pozostawiwszy wszelką swobodę słowa bonapartystom i sprawcom zamachów stanu, obchodzi się z hr. Chambordem jak z agitatorem, odpowiada twierdząco na pytanie i chce nawet wywindykować dla zgromadzenia prawo przeciwko siedmioleciu, które zdaniem jej stało się zbyt osobistem i nazbyt samowładnem. Krańcowa lewica, która pamiętna prześladowania skierowane przeciwko rzeczypospolitej, pragnie tylko teraz sprzymierzeć się z krańcową prawicą, ku wielkiej przykrości bonapartystów, którzy uważają iż gabinet terazniejszy bardzo dobrze prowadzi im interesa i prawego środka, który widzi znikające ostatnie szanse odbudowania większości dwójznacznej. Lewica, a nadewszystko lewy środek, są bardzo zaniepokojone, czują one pilną potrzebę upadku gabinetu, lecz obawiają się tego nieznanego, które może wypłynąć z jego upadku i walki otwartej pomiędzy Zgromadzeniem i marszałkiem Mac-Mahonem, jeżeli ten ostatni uprze się zachować swoich doradców na przekór uchwałom reprezentacji narodowej; byliby więc usposobieni dać rządowi jakiś odpoczynek, przynajmniej do chwili uchwalenia wniosku Kazimierza Perier'a, gdyby rząd chciał zerwać z bonapartystami lub zobowiązać się do większego szanowania interesów rzeczypospolitej, za nim ona jeszcze formalnie ogłoszona zostanie. W tej chwili wszystko zależy od tego, który z prądów przeważy, czy prąd działania bezzwłocznego czyli też wyczekiwania.

* Bawarska izba deputowanych rozpoczęła 6 lipca rozprawy ogólne nad budżetem wojny. Wielu mówców zabierało głosy w celu powstania przeciwko nadużyciom ciężarów wojennych i przeciw wadom rozmaitych instytucij odnoszących się do armji. Na te użalanie minister wojny odpowiedział odmownie, odsyłając skarżących się do prawa organicznego armji niemieckiej, i oświadczając, iż nie należy do Bawarji wprowadzać jakieś w niem odmiany. Rozprawy ogólne mniej burzliwe niż się nie spodziewano, zamknięte zostały i izba przeszła bez żadnego innego wypadku do roztrząsania artykułów.

* Pierwszem następstwem zmiany w składzie austrjackiego ministerjum wojny, na które z nieprzyjemnością poglądano w Węgrzech, było w tym ostatnim kraju pewne starcie, pomiędzy naczelnikiem departamentu obrony narodowej, ministrem Szende a naczelnym dowódcą milicji narodowej. Stronnictwo wojskowe chciałoby zaprowadzić organizację jednakową w honwedach i w armji i ograniczyć działalność departamentu obrony narodowej do czynności administracyjnych. Otóż węgrzy, którzy widzą w instytucji honwedów zaród swej przyszłej armji narodowej, odpychają wszystko co tylko może zjednoczyć honwedów z armją wspólną. Można przewidywać, iż kwestja ta zajmie wkrótce sejm madiarski i rzuci nowe ziarno niezgody pomiędzy stronnictwa. Wiadomo, że stronnictwo reakcyjne uważa milicję narodową, taką jaka jest uorganizowana dzisiaj, za ciężar niezmiernie trudny do zniesienia dla finansów królestwa, już i tak obciążonych niezmiernie.

* Prasa londyńska objawiła już niejednokrotnie, iż postępy holendrów na archipelagu indyjskim wzniecają w niej pewną niespokojność. Ustanowienie państwa osadniczego niderlandzkiego w pośrodku wielkiej drogi żeglarskiej, pomiędzy Europą a Chinami i to w bezpośredniem sąsiedztwie z Indjami, nie mogło być istotnie szczególniej przyjemną perspektywą dla mocarstwa, które dąży do rozpostarcia swej niezaprzeczalnej przewagi na krańcach wschodu. Nie dziwnego przeto iż *Morning Post*, zawsze zajęty wschodnią polityką Anglji, proponuje ministerstwu spraw zagranicznych, aby przybrało na siebie rolę pośrednika, pomiędzy rządem niderlandzkim a sułtanem Atczinu — w jawnym zamiarze zachowania temuż królestwa i zniewolenia holendrów do wycofania swych wojsk z terytorjum Atczinu. *Morning Post* podaje za rzecz pewną, iż wojna przeciwko atczińczykom jest niepopularną w Holandji i że interwencja Anglji wypadłaby bardzo w porę, ponieważ pierwsza izba niderlandzka nie chce obecnie roztrząsać kwestji wojny z Atczinem. Zdaje się jednak, iż taka postawa izby nie dowodzi jeszcze koniecznie ażeby wojna ta była niepopularną w Holandji; wolno jest raczej ztąd wnioskować, iż gdy wszyscy zgadzają się na to, że trzeba koniecznie doprowadzić do pomyślnego skutku rozpoczętą wyprawę, przeto izba widzi bezużyteczność wchodzenia we względy, nie mogące w żadnym przypadku zmienić postanowień przez rząd przyjętych. Bądź co bądź jednak, propozycja *Morning Posta* jest bardzo znacząca — jest ona nowym dowodem niespokojnej zazdrości, z jaką Anglja pogląda na politykę innych państw na wschodzie.

* Jeżeli można wierzyć ostatnim nowinom z Hiszpanji, port Bilbao jest znowu oblężone od strony lądu przez karlistów, utrzymują nawet, iż zostało ogołocone z artylerji lekkiej, którą republikanie tam zostawili. Ze swojej znów strony jenerał Zaballa stara się podnieść ducha wojsk swoich. Po odbyciu jednego z przeglądów, zgromadził on swoich oficerów głównych i oświadczył im, iż postanowił nie myślić o niczem więcej tylko o zwalczeniu karlistów—pozostawiając na stronie wszystkie sympatje i opinje polityczne. Armja nie jest zadowolona; zastąpiono w niej bowiem jenerałów których kochała i których dzielność i zdolności ceniła, przez oficerów którzy dotąd nie złożyli zgoła dowodów, iż potrafią być dowódcami korpusów. Sama tylko nominacja Morionesa, została dobrze przyjęta.

* Donoszą z Konstantynopola pod d. 6 lipca: W Fanar wielkie starcie pomiędzy grekami a żydami, z powodu trupa greckiego dziecka znalezionego w morzu. Grecy zarzucają żydom utopienie tego dziecka. Siła zbrojna wdała się w to i dopełniła licznych aresztowań.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Wersal, 7 lipca.* Zgromadzenie Narodowe ukończyło dziś obrady nad projektem do prawa w przedmiocie wyborów municypalnych i przyjęło postanowienie, podług którego dostatecznem jest dwuletnie stałe zamieszkanie dla nabycia prawa wyborczego; za to odrzucony został artykuł, przyznający ojcom rodziny podwójny głos przy wyborach. Deputowany Daguenet, przedstawił następnie raport komisji inicjatywy o wniosku p. Larochefoucauld w przedmiocie przywrócenia monarchji. W raporcie, wniosek ten przedstawiony jest, jako przeciwny konstytucji i komisja żąda, iżby został odrzucony. Wymagane przez kilku deputowanych odczytanie pomienionego raportu zostało odrzuconem przez Zgromadzenie Narodowe i z tego powodu rozprawy nad wnioskiem Larochefoucauld nie mogą być połączone z załatwieniem interpelacji Bruna, jak to życzono sobie przez rozmaite strony, celem zapobieżenia połączeniu się lewicy z krańcową prawicą. Zgromadzenie Narodowe obradowało następnie nad kwestją, czy rozprawy nad interpelacją Bruna odbyć się mają jeszcze tego samego dnia. Ponieważ pierwsze głosowanie było wątpliwem, przeto zdecydowano postawić interpelację tę na jutrzejszym porządku dziennym. Umiarkowana prawica, prawy środek i prawdopodobnie bonapartyści głosować będą za rządem. W sferach parlamentarnych powiadają nawet, iż lewy środek pójdzie za tym przykładem.

* *Paryż, 8 lipca.* W kołach deputowanych powiadają, iż pomiędzy rozmaitemi grupami stronnictwa republikańskiego panuje ciągła różnica zdań co do postawy przybrać się mającej względem interpelacji p. Brun i że prowadzone są bez przerwy dalsze układy. Mianowicie lewy środek postanowił ostatecznie nie głosować z krańcową prawicą, w nadziei zjednania sobie prawego środka i nakłonienia go do głosowania później na korzyść wniosku p. Perier, za ostatecznem utworzeniem rzeczypospolitej.

* *Madryt, 7 lipca.* Poseł przy dworze papiezkim, p. Lorenzana, uda się jutro do Rzymu.—Zaballa otrzymał posiłki, złożone z 14 bataljonów wyborowych wojsk. Spodziewają się wkrótce nowego starcia.

* *Konstantynopol, 8 lipca.* Podług obiegających tu pogłosek, sułtan napisał w zeszłym tygodniu list do wice-króla Egiptu, prosząc go bardzo uprzejmie o odwiedzenie w Konstantynopolu w ciągu bieżącego lata.

* *Nowy-Jork, 8 lipca.* Dla osłony kolonistów na terytorjum granicznem, wysłane zostały wojska z powodu, iż plemiona Szejeny, Komanczowie i Kiowajsy w sile 3,000 ludzi, zagrażają napadem na pomienione kolonje.

* **Podróż do Kaszmiru p. Paszino.** Na ostatniem ogólnem zebraniu Cesarskiego Ruskiego Towarzystwa jeograficznego, przedstawiał swe sprawozdanie rzeczywisty członek Towarzystwa, p. Paszino, który tylko co powrócił z podróży do Kaszmiru. Przytaczamy z *Moskiew. Wiedom.* zarys z tej podróży:

„P. Paszino 10 czerwca 1873 roku udał się przez Wiedeń i Triest do Aleksandrji, gdzie kupił sobie kostium arabski i w nim puścił się w dalszą drogę; paszport miał wydany na imię poddanego tureckiego z okolic Smyrny, a ubranie było tak prawdziwe, że nikt nie powątpiewał o jego pochodzeniu czysto-tureckiem. Przez Suez i Kalkuttę, a następnie drogą żelazną przez Allahabad, p. Paszino przybył nareszcie do Dżamby, leżącej w posiadłościach maharadży Kaszmirskiego. Po długich naradach co do możności ruszenia dalej, i po umyślnej w tym celu podróży do Lahory do gubernatora angielskiego p. Davis, p. Paszino, w koszyku, przywiązanym do grzbietu tęgiego nosiciela, udał się nareszcie do Kaszmiru. Takim sposobem p. Paszino, w charakterze lekarza tureckiego dostał się przez Jasna do Darchotu; lecz tu przytrafiło mu się nieszczęście. Chociaż był wysmarowany ekskrementami oślemi i chociaż przez cały czas mówił to tureckim to perskim językiem, lecz w Darchot poznany został przez jakiegoś Afgana, który był w Turkiestanie. Zaprowadzono go do miejscowego wali i wraz z nim p. Paszino zmuszony był porządnie wymyślać na „tchórzów urusów", których wali gotował się zarzucić kamieniami, gdyby pomyśleli kiedy zajść w jego posiadłości; ale lud dowiedział się jakimś sposobem, że on jest przebrany „urus", i zamierzał go zabić. Nie było co robić, jak tylko uciekać potajemnie napowrót; a wali tymczasem wyprawił naprzód cały oddział, który też zabił kogoś w górach, o czem jednocześnie pisał nasz ajent z Taszkentu, sądząc że zabitym był p. Paszino. Następnie p. Paszino wrócił do Lahory, spuścił się Indusem na parostatku i przez Hyderabad, Madras i Bombay powrócił do Rosji. Kraj zwiedzony przez p. Paszino jest nader interesujący. Mówiąc o bycie narodowym i o stopniu cywilizacji kraju, zwrócił uwagę na dane następujące. Mieszkańcy tych stron górzystych, należą do urodziwego, nie mongolskiego plemienia, są oni bruneci o niebieskiem oku, a kobiety szczególniej piękne. Wyższa klasa społeczeństwa wyznaje religję mahometańską i mówi językiem perskim a niższa mówi narzeczem krajowem i wierzy w „prawdę" dobrą istotę, która zna nasze życzenia i daje każdemu to co konieczne. Dla tego uważają za zupełnie zbyteczne udawać się do niej i czynić jaakiebądź ofiary, to jest nie modlą się zupełnie. Pijaństwo i rozpusta rozwinięte są u nich nadzwyczajnie.

Dotychczas jeszcze w swobodnych niezawisłych posiadłościach Kaszmiru nie ma drugiego oręża oprócz procy i poliandrja (wielomęztwo) panuje tu w całym kraju. P. Paszino zwrócił się raz do pewnej kobiety z zapytaniem: „Ilu masz mężów?"—„z tobą dziesięciu" odpowiedziała hojna w miłości dama.

* W uzupełnieniu podanej niedawno wiadomości o **Akkach** przysłanych do Rzymu, dodajemy jeszcze następujące szczegóły: Z karłów zdjęto natychmiast fotografje. Są oni raczej ciemni jak czarni, mają włosy kędzierzawe, wydatne bardzo żołądki i krótkie nogi; ubrani są w błękitne kaftaniki zapięte pod szyję i białe kurtki, noszą na głowie fezy, a na nogach mają trzewiki europejskie. Pończochy zsuwają się z suchych i cienkich łydek. Oba siedzą na jednym z dwóch materaców, na których w nocy sypiają, i dmą ciągle w małe dziecinne trąbki, nietroszcząc się wcale o to jakie sprawiają wrażenie na przypatrujących się im ciekawie widzach. Wszelka cywilizacja jest dla nich obcą, a nawet narzecza arabskie są dla nich niezrozumiałe. Sami wstawać nie chcą i płaczą gdy ich się kto dotknie. Jeden z tych „akków" ma 85, a drugi 90 centymetrów (około 38 i 34 cali). Niewiadomo czy jeszcze rosnąć będą.

* **Pływająca wyspa** mająca 150 akrów gruntu znajduje się na jeziorze Sadawga niedaleko Whitinghamu w Vermont; rosną na niej jagody i drzewka na 15 stóp wysokie. Rybacy wydrążają tam jamy i łowią ryby jak w przerębli. Podobna wyspa na jeziorze jest także w pobliżu Bangoru w Maine (Ameryka północna), a we Florydze znajduje się ich wiele. Znane są również pływające wyspy w Meksyku.

* W nocy, na 23-y czerwca, **zmarł** w Oldenburgu angielski minister-rezydent, baron Ressing.

* *Jutro, z powodu święta uroczystego, Dziennik nie wyjdzie.*

Redaktor, **Mikołaj Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej.

Ma zaszczyt zawiadomić pp. Akcjonarjuszów, że w dniu 5 (17) sierpnia r. b., o godzinie 2 po południu, w lokalu Towarzystwa przy ulicy Marszałkowskiej Nr. 1066*b* zaraz po odbyciu zwyczajnego zgromadzenia ogólnego, zwołanego na godzinę 12 i decydującego prostą większością głosów, odbędzie się nadzwyczajne zgromadzenie mające na celu udzielanie pełnomocnictwa Radzie Zarządzającej do starania się o rozwinięcie działań Towarzystwa przez przedłużenie drogi żelaznej.

Akcjonarjusze dla otrzymania prawa uczestniczenia w tem zebraniu, obowiązani są złożyć swoje akcje najpóźniej do dnia 21 lipca (2 sierpnia) w jednym z domów bankierskich niżej wymienionych: w Warszawie w kasie Głównej Towarzystwa, w St. Petersburgu w Banku Międzynarodowym, w Berlinie w Domu Bankierskim Jos. Sagnes, w Amsterdamie w Domu Bankierskim Lippmann et Rosenthal.

Zamiast oryginalnych Akcij, można składać:

1. Oryginalne świadectwa o zastawionych Akcjach z wymienieniem ich numerów, w Banku Państwa i jego oddziałach, w Banku Polskim i we wszystkich władzach rządowych i w bankach prywatnych Najwyżej zatwierdzonych, których kapitał zakładowy według Ustawy nie jest mniejszy od 500,000 rubli, i

2. Oryginalne świadectwa depozytowe z wymienieniem numerów akcij oddanych w depozyt, a wydane przez też same banki.

Akcje pożytkowe wydane w miejsce akcij wylosowanych, dają prawo do uczestniczenia w zebraniu na równi z akcjami niewylosowanemi.

Dla zasiadania w Zgromadzeniu, Akcjonarjusz posiadać winien najmniej 10 akcij.

Każde 10 akcij dają prawo do jednego głosu.

Akcjonarjusz pragnący korzystać z prawa wyznaczania zastępcy, udziela swemu zastępcy, który koniecznie sam powinien być Akcjonarjuszem, mającym prawo głosu, pełnomocnictwo na papierze bez stempla.

Żaden akcjonarjusz w osobie swej więcej nad 10 głosów łączyć nie może.

Dla prawomocności uchwał zgromadzenia nadzwyczajnego, potrzebna jest obecność najmniej trzydziestu Akcjonarjuszów reprezentujących dziesiątą część wypuszczonych akcij. 4,041

Warszawa dnia 28 czerwca (10 lipca).

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Jutro*, w sobotę, opera **Faust**.—Początek o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 328.

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM.—*Dziś*, w piątek, komedja w 4-ch aktach, **Pozytywni**. — Początek o godzinie 8-ej. *Jutro*, w sobotę, komedje: 1-y raz, **Nieszczęśliwi; Biały gwoździk; Synalek.** — *Wczoraj*, było osób 780.

W DOLIE SZWAJCARSKIEJ.— *W niedzielę*, 30 czerwca (12 lipca), **4-ty i ostatni Koncert** orkiestry Konserwatorjum Warszawskiego, zostającej pod głównym kierunkiem jej organizatora Apolinarego Kątskiego, na dochód niezamożnych uczniów tegoż Konserwatorjum.—Orkiestrą złożoną z 50 osób dyrygować będzie p. Karol Rożalski profesor tegoż Konserwatorjum. — W programie koncertu pomiędzy innemi utworami, wykonaną zostanie **9-ta Symfonja Haydn'a.** —Początek o godzinie 7-ej.—Cena wejścia kop. 30.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej).— **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Anastazego Trapszo. — *Dziś*, w piątek, operetka **Skrzypki czarodziejskie;** — komedja **Recepta na Swiekry;**—obrazek **Werbel domowy.**—Początek o godzinie 8-ej.

W LETNIM TEATRZE OGRODU „ELDORADO" (przy ulicy Długiej Nr. 586). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Józefa Texla. — *Dziś*, w piątek, komedja **Ręce czarodziejskie** —Początek o godzinie 8-ej.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej).—*Dziś i codziennie*, **Wielki koncert** nowo-przybyłych **śpiewaczek węgierskich** pod dyrekcją St Sinkowits, w połączeniu z obecną trupą **śpiewaków** z Londynu i Wiednia. — Cena miejsc: pierwsze miejsce kop. 45, drugie kop. 25. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — **Letni Cyrk braci Godfroy.** — *Dziś i codziennie*, **Wielkie przedstawienie** wyższej szkoły jazdy, gimnastyki, tresowania koni, oraz scen komicznych i mimicznych i t. p.—Początek o godzinie 8-ej.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha.	Profesor *Girsztowt.*
W chorobach chirurgicznych, we środy i soboty od godziny 9 do 10, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Kosiński.*
W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha.	Profesor *Lambl.*
W chorobach wewnętrznych, we środy i piątki od godziny 11½ do 12½, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Andrejew.*
W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, we środę i w niedzielę od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki i piątki od 11 do 12, w szpitalu Ś-go Łazarza.	Profesor *Trautvetter.*
W chorobach ocznych, codziennie od godziny 1 do 2, w szpitalu Ś-go Ducha.	Docent *Wolfring.*

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do 11½ godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano

Przyjmowanie chorych „W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne —Dr *Stankiewicz.*

Choroby wewnętrzne —Dr *Obrębski.*

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pośpieszny o godzinie 10 minut 30 wieczór.

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 6 z rana i o godz. 7 min. 5 wieczór.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg pośpieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 10 rano.

Pociąg osobowo - miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: pośpiesznym o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowym o godz. 11 min. 10 z rana.

Przychodzą do Warszawy:

Pośpieszny o godz. 8 min. 22 wieczorem.

Osobowy o godz. 5 min. 26 po południu.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 min. 5 z rana.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 40 rano.

Pociąg osobowo - miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (tylko do Kutna).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.

Osobowy o godz. 9 min. 40 wieczorem.

Miejscowy o godz. 10 min. 5 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 6 min. 53 z rana.

Pociąg towarowo-osobowy (2 i 3 klasa) o godz. 11 min. 48 z rana.

Pociąg pocztowy 3 klasy o godz. 3 min. 43 po południu.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 10 min. 3 w nocy; o godz. 7 min. 19 wieczorem; i o godz. 11 min. 28 z rana.

* W dniu 27 (9) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 53, wyzdrowiało 43, umarło 2, pozostało 1462 (mężczyzn 684, kobiet 778), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 133, kobiet 164.

Przyjechali: — Jenerał-major *Bielawski*, z Łowicza; — gubernator kielecki *Leszczew*, z Kielc; — kamerjunkier Dworu Jego Cesarskiej Mości hr. T. *Zamojski*, z Lublina;— rzeczywiści radcowie stanu: *Haize*, z zagranicy, *Woroncow-Weljaminow*, z St. Petersburga, *Stanisławski*, z Kazania.

Wyjechał: — Rzeczywisty radca stanu *Zielenyj*, do Wiednia.

Cena okowity dnia 27 czerwca (9 lipca).

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	5.99,5 — 6.02,6	1.95—1.96.
Pojedyncza szynkarska		1.98—2.00.

Stosunek garnca do wiadra 100 307¼. *(G. H.)*

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1874 roku.

Weksle.		Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin . . . 100 Tal.	2 m.	107	10	106	80
„ . . . „ „	8 d.	106	80	106	50
Gdańsk . . . „ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg . . . 300 B. Mk.	2 m.	106	65	106	35
Londyn . . . 1 Ft. Szter.	3 m.	7	22½	—	—
„ . . .	kr. ter.	7	22½	7	20½
Paryż . . . 300 Frank	10 d.	86	70	—	—
„ . . .	„	86	70	—	—
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A.	2 m.	96	7½	96	62½
„ . . . à vista		97	20	96	75
Petersburg . . . 100 Rsr.	3 m.	—	—	—	—
„ . . . „	3 d.	—	—	—	—
Moskwa . . . „	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125		—	—	146	75
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		93	25	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100		72	25	—	—
Akcje „ „ po 500 rs.		—	—	76	50
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100		116	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		100	-	—	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.		—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100		—	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.		—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250		224	—	222	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125		125	—	122	50
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500		—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę		—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu		—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100		94	15	93	85
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])		93	30	93	—
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2])		92	35	92	5
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3])		87	85	87	55
„ „ „ II Serja		86	85	86	55
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4])		—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])		78	5	77	75
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—	—	—	—
i pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100		98	—	[illegible]	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	[illegible]	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100		174	50	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100		171	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie		101	50	—	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. — k. 20.

[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. — k. 25.

[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 1 k. 37½.

[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. — k. 97½.

[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. — k. 43[illegible].

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 3805. *Departament Rolnictwa i Przemysłu Wiejskiego.*

Na zasadzie 145 artykułu XI tomu ustawy o przem. fabryk i zakładów (wyd. 1857 r.) niniejszem podaje do wiadomości publicznie, że w d. 8 Marca r. b. otrzymał prośbę od poddanego Wielkiej Brytanji Wincentego Wanastota o wydanie mu 5-letniego przywileju na wynaleziony przez niego sposób obróbki i zwęglania torfu.

N. D. 3788. *Departament Handlu i Rękodzieł*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że prawa na przywilej wydany w d. 24 Lutego 1872 r. cudzoziemcowi Grossgeinz, na sposób wyrobu papki i cukru z mąki kartoflanej, odstąpione zostały Moskiewskiej 2-ej gildy kupcowej Julji Bergman.

N. D. 4044. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Siedlcach.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego, iż na dobra niżej wymienione zażądaną została pożyczka Towarzystwa Kredytowego obciążyć mająca pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych a mianowicie:

1. Dobra Przytoczno, w powiecie Łukowskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 20,600.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Siedlce d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1874 r.

Prezes, J. Kuszell.
Pisarz, Tchorzewski.

N. D. 4045. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Radomiu.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, że na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa, Kredytowego obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej przy każdych dobrach zamieszczonych, a mianowicie:

1. Dobra Skórkowice położone w okręgu Opoczyńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 20,000.

2. Dobra Wolica położone w Okręgu Staszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 2,000.

3. Dobra Boska Wola położone w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 14,000.

4. Dobra Tymienica położone w Okręgu Soleckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 34,000.

5. Dobra Sycyna położone w Okręgu Kozienickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,000.

Zarzuty, jakieby przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych przez Stowarzyszonych, czynione być mogły, roztrzygane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4, lub do Dyrekcji Głównej, w ciągu tygodni 5, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Radom d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1874 r.

Prezes Zajączkowski.
p. o. Pisarza J. Malczewski.

N. D. 3944. Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że przedmioty pozostawione przez pasażerów w powozach i na stacjach w roku 1873, po odbiór których interesanci nie zgłosili się w czasie właściwym, stosownie do § 22 przepisów porządkowych Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, będą sprzedane przez publiczną licytację w gmachu głównym stacji Praga, w dniu 3 (15) Lipca r. b. o godzinie 12 w południe odbyć się mającą.

Wykazy tych przedmiotów są do przejrzenia w Kancelarji-Zawiadowcy stacji Praga.

Warszawa d. 3 Lipca 1874 r.

N. D. 3943. *Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terepolskiej.*

Na skutek podania pana Partowicza, zamieszkałego w Warszawie, o wypłacenie przekazanego przez niego do ściągnięcia od odbierającego towar zaliczenia, na które wystawiony przez stację Pragę za № 349 dowód na okaziciela zagubił.

Zarząd Drogi wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu, aby z takowym w przeciągu trzech miesięcy zgłosił się do Zarządu i posiadanie tegoż dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu, dowód uznanym zostanie za zagubiony, a należytość z niego przypadająca panu Partowicz wypłaconą będzie.

Warszawa d. 3 Lipca 1874 r.

N. D. 3404. Sąd Policji Poprawczej w Siedlcach. Jan Woźniak dymisjonowany żołnierz, zamieszkały we wsi Uśniaki, gminy Sobienie Jeziory, wyrokiem Sądu Poprawczego z dnia 1 (13) Marca 1873 r. za niedozwolone leczenie, na areszt przez tygodni trzy i dzień jeden z oddaniem po wycierpianej karze pod dwuletni dozór policyjny skazany został.

Siedlce d. 24 Maja (5 Czerwca) 1874 r.

N. D. 3664. Sąd Policji Poprawczej w Petrokowie Ogłasza niniejszym, że Jadwiga Leszczyńska lat 48 mająca mieszkanka wsi Kępa gminy Żytno Noworadomskiego powiatu gubernji Petrokowskiej, wyrokiem prawomocnym Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z d. 24 Listopada (6 Grudnia) 1873 r. za niedozwolone i błędne leczenie z artykułu 576 Kodeksu Karnego na areszt przez tygodni trzy z oddaniem pod dwuletni dozór policyjny skazany został.

Petroków d. 31 Maja (12 Czerwca) 1874 r.

N. D. 3884. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji. Podaje do powszechnej wiadomości, że Szmul Szmuklerski z miasta Marjampola Suwałkskiej gubernji, za niedozwolone leczenie z art. 576 K. K. G. i P. na karę pieniężną rubli dziesięć z dwuletnim dozorem policyjnym, skazany został, wyrokiem Sądu tutejszego z d 11 (23) Marca r. b.

Kalwarja d. 12 (24) Czerwca 1874 r.

N. D. 4042. *Syndycy tymczasowi masy upadłości Stanisława Klichowskiego w Warszawie.*

Na podstawie art. 502 K. H. wzywają wierzycieli masy upadłości Stanisława Klichowskiego w Warszawie, ażeby w ciągu dni 40 stawili się bądź osobiście, bądź przez pełnomocników przed Syndykami upadłości, i oświadczyli im, z jakiego tytułu i co do jakiej sumy są wierzycielami, oraz aby tymże Syndykom oddali tytuły swych wierzytelności, lub złożyli je w Kancelarji Trybunału Handlowego w Warszawie pod № 549 urzędującego, na ręce W. Andrychiewicza Podpisarza tego Trybunału.

Warszawa d. 26 Czerwca (8 Lipca) 1874 r.

Jurzyński Władysław, Patron.
2—2 Henryk Glücksohn.

OTWARCIE SPADKOWE.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 4041. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu zejścia z tego świata.

1. W dniu 2 (14) Września 1873 r. Justyny z Wernerów Saenger współwłaścicielki nieruchomości Warszawskiej Nr. 558, 559.

2. W dniu 30 Maja 1861 r. Zofji z Lisowskich Szystowskiej właścicielki ostrzeżenia zapisanego na prawie dożywotniego użytkowania służącem Mikołajowi Skoryna w dziale III pod Nr. 3 wykazu hypotecznego nieruchomości Warszawskiej 9.9 objawionem, względem zachowania prawa i miejsca hypotecznego dla sum: a) rsr. 590 kop. $37^1/_2$, b) rsr. 49 kop. $98^1/_2$ i rsr. 45 kop. $19^1/_2$, d rsr. 628 kop 80 z procentem od dnia 4 (16) Marca 1854 r. e) rsr. 78 kop. 1 z procentem od dnia 4 Stycznia 1847 r., wraz z kosztami procesu rs. 75, toczą się postępowania spadkowe, spadkowe, dla ukończenia których termin na dzień 8 (20) Stycznia 1875 r. wyznaczonym został, w którym spadkobiercy, legatarjusze i wierzyciele zgłosić się i prawa swe w hypotece meldować winni.

Warszawa d. 26 Czerwca (8 Lipca) 1874 r.

Józef Zbikowski.

N. D. 4026. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

a) Jana Nepomucena Kostaneckiego, właściciela dóbr Charbice-Dolne, dawniej w powiecie Zgierskim a teraz pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Łodzi a Trybunału Cywilnego w Warszawie położonych.

b) Stanisława Rzempołuskiego, wierzyciela sumy rsr. 3,378 z procentem, na nieruchomości w Warszawie Nr 1253A. i na dobrach Ojrzanów, w powiecie Błońskim, gubernji Warszawskiej położonych, zabezpieczonej, otworzył się spadek i obecnie toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznaczony został termin na dzień 8 (20) Stycznia 1875 r. w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie, przed podpisanym Rejentem.

Warszawa d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1874 r.

Józef Moszyński

N. D. 4055. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po zmarłych:

1. Pawle Pelizaro, wierzycielu ostrzeżenia dla sumy rs. 683 kop. 74, i Janie Kadecz, wierzycielu ostrzeżenia dla sumy rsr. 1,142 kop. 59 obydwóch z procentem, oraz tychże Pawle Pelizaro i Janie Kadecz wierzycielach ostrzeżenia dla sumy rs. 1,827 kop. 50 z procentem i kosztami, na Nieruchomości Warszawskiej N. 1029.

2 Janie Wirion, wierzycielu sumy rs. 12,200 i Marji Wirion, wierzycielce sumy rs. 5,530, na nieruchomości Warszawskiej N. 1265C, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznaczony został termin na d. 4 (16) Stycznia 1875 roku w Kancelarji podpisanego Rejenta, gdzie wszyscy interesanci zgłosić się winni z prawami swemi pod prekluzją.

Warszawa d. 27 Czerwca (9 Lipca) 1874 r.

Włodzimierz Kretkowski.

N. D. 4060. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po śmierci Ignacego Lewandowskiego, właściciela nieruchomości Warszawskiej, Nr. 1744 Szyi Sztrumpfman, właściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 2452, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego termin ostateczny na dzień 11 (23) Stycznia 1875 r. w Kancelarji mej wyznaczam.

Michał Przysiecki.

N. D. 4057. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu śmierci Franciszka Teodora Kołudzkiego, właściciela dóbr Gajewo Wielkie, i dóbr Gajewo nadolne w okręgu Łęczyckim, leżących, otworzył się spadek do ukończenia którego wyznacza się termin w Kancelarji hypotecznej podpisanego Rejenta w dniu 3 (15) Stycznia 1875 r.

Pod. Józef Nostitz Jackowski Rejent.

N. D. 4054. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci: 1. Leopolda Racięckiego, właściciela dóbr Godzieby w okręgu Orłowskim położonych. 2. Pelagji z Dulfusów Dahlen wdowy, właścicielki dóbr Zbrosza Wielka, w okręgu Czerskim położonych, i właścicielki sumy rs. 12,000 aktem Nr. 47 do zabezpieczenia na dobra Gośniewice Hołdaki z okręgu Czerskiego do zabezpieczenia podanej. 3. Karola Łoewe, właściciela summ: rs. 4,500 i rs. 1,500 na dobrach Osada w Grochowie, Grochów i Targówek z powiatu Warszawskiego w dziale IV wykazu hypotecznego pod respective № 2 i 8, 9 i 19, 2 i 15 zabezpieczonych. 4. Jakóba Erdberg, właściciela sumy rs. 9,000 na dobrach Kutno z okręgu Orłowskiego w dziale IV pod Nr 8 wykazu zabezpieczonej. 5. Marjanny z Dulfusów Sivers, wdowy, właścicielki dóbr Gośniewice Hołdaki w okręgu Czerskim położonych; otworzyły się spadki, do regulacji których, wyznaczam termin na dzień 2 (14) Stycznia 1875 roku w Kancelarji podpisanego Rejenta.

Hipolit Truszkowski.

N. D. 5015. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po zaszłej śmierci Konstancji Biesiekierskiej, wierzycielki sum: rs. 2,803 kop. 15 na dobrach Dębowa Góra, z powiatu Kutnowskiego i rs. 6,000 na dobrach Kaszewy Kościelne z tegoż powiatu ubezpieczonych, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego naznaczony został termin na dzień 2 (14) Października 1874 r. w Kancelarji hypotecznej w Warszawie.

Warszawa d. 12 (24) Marca 1874 r.

Teofil Brzozowski, Rejent.

N. D. 4040. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu śmierci Emilji z Thuguttów Choromańskiej wierzycielki dwóch sum, jednej rs. 900, zabezpieczonej pod Nr. 5 Działu IV Wykazu hypotecznego nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1242 położonej, i drugiej rs. 2250 zabezpieczonej pod respective Nr. 6, 7 i 12 Działu IV Wykazów hypotecznych nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2583, 207 litera B. C. i 2604 sytuowanych. Toczy się postępowanie spadkowe i termin do regulacji tego spadku w kancelarji hypotecznej wyznaczony został na dzień 5 (17) Października 1874 r.

Stanisław Zawadzki.

N. D. 2022. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Po śmierci:

1. Daniela Dawida Hoffman, wierzyciela sumy rs. 315 w dziale IV pod Nr. 6 wykazu na nieruchomości miejskiej w Kaliszu pod Nr. 418 sytuowanej, z prawem zastawy lokalu do sumy tej przywiązanem, a w dziale III pod Nr. 3 zapisanem.

2. Anny z Bergerów Jarmickiej, co do współwłasności Nr. 579 w Kaliszu.

3. Kornelii Wejss, współwłaścicielki nieruchomości w Kaliszu N-mi 109 i 110 oznaczonej.

4. Izraela Kempińskiego, co do kwoty rs. 140 w dziale IV ad 21e wykazu dóbr Krobanówek z okręgu Szadkowskiego, umieszczonej; otworzyły się spadki, do uregulowania których termin na dzień 2 (14) Października 1874 r. przed sobą w Kaliszu w Kancelarj hypotecznej, wyznaczam.

Kalisz d. 16 (28) Marca 1874 roku.

Teofil-Józef. Kowalski.

N. D. 1991 *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Po śmierci Jana Michałowicza, wierzyciela sum: a) rs. 225, b) rs. 225, i c) rs. 225, ubezpieczonych, pod Nr. 23 w dz. IV wykazu hypotecznego na dobrach Kiełczówka v. Wola-Kiełczowa, w okręgu Petrokowskim, a pod Nr. 9 w dz. IV wykazu na dobrach Rzeczków lit. A. z tgoż okręgu, otworzył się spadek, do uregulowania którego, termin na dzień 14 (26) Października 1874 r. przed sobą wyznaczam.

Kalisz d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1874 r.

Władysław Jawornicki.

N. D. 4032. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Łomży.*

Z powodu nastąpionej śmierci: 1-mo Józefa Mieczkowskiego właściciela dóbr ziemskich Mieczki Małystok lit. A. w powiecie Łomżyńskim, 2-do Józefa i Rozalji małżonków Konopków współwłaścicieli dóbr Danowo lit. B, 3-tio Macieja Rybińskiego właściciela dóbr Górskie Krosiewo małe lit. B. i Całki Herszkowicza Kancelbaum wierzyciela rsr 375 w dziale IV pod Nr. 4 na tychże dobrach w okręgu Biebrzańskim, 4-to Leopolda Roszkowskiego właściciela dóbr Górki Szewkowo lit C, 5-to Stanisława Łoszewskiego współwłaściciela dóbr Zagrody Łętownica lit. B. 6-to Ludwika Strzeszewskiego współwłaściciela dóbr Trzaski Pikałe lit. A. 7-mo Cecylji Rakowskiej wierzycielki sumy rsr. 599 na dobrach Popki Białosuknie A. w dziale IV pod Nr. 1 zabezpieczonej, 8-vo Stanisława Łoszewskiego współwłaściciela dóbr Zagrody Łętownica lit. B, 9° Katarzyny z Młoduszewskich Skarzyńskiej wierzycielki sumy rsr. 675 w dziale IV pod Nr. 7 na dobrach Łose Dołęgi lit. B 10° Leopolda Skarzyńskiego wierzyciela sumy rsr. 750 w dziale IV pod Nr. 8 lit. c. na dobrach Krajewo Białe Jabłoń lit. A. w okręgu Łomżyńskim, 11° Antoniego hrabi Butlera wierzyciela sumy zł. pol. 13,000 w dziale IV pod Nr. 15 na dobrach Składy Przyrusy l t. B. zabezpieczonej, 12° a) Józefa b) Sylwestra, c) Jana Zarzeckich, d) Józefaty z Zarzeckich Perkowskiej, e) Marjanny z Zarzeckich Truskolaskiej współwłaścicieli dóbr Bujny Biszewo lit A. 13° Tomasza Brzoski wierzyciela sumy rsr. 2,700 w dziale IV pod Nr. 3 na dobrach Dąbrowa Zabłotne lit. B. i współwierzyciela sumy rs. 600 w dziale IV pod Nr. 5 na dobrach Brzozowo Panki lit. A. w okręgu Tykocińskim, 14° Jakóba Miłobędzkiego właściciela ostrzeżenia o rsr. 150 z procentem i kosztami w dziale IV pod Nr. 5 na dobrach Boruty w powiecie Ostrołęckim, 15° Abrama Arona dwóch imion Jeleń współwłaściciela nieruchomości miejskiej w Łomży Nr. hypot. 54 i 55 i 16° Katarzyny z Smiałeckich Kosińskiej współwłaścicielki nieruchomości miejskiej w Łomży Nr. hypot. 100 oznaczonej, toczy się postępowanie spadkowe do zamknięcia którego termin przed podpisanym Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej na dzień 3 (15) Stycznia 1875 roku oznaczony został pod prekluzją.

Łomża d. 18 (30) Czerwca 1874 r.

A. Dunin.

N. D. 2045. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Łomży.*

Z powodu nastąpionej śmierci Antoniego, Jakóba i Józefa Sokołowskich, współwłaścicieli części wsi Słucz lit. hyp. A, w okręgu Biebrzańskim położonej, toczy się po nich postępowanie spadkowe, i termin do regulacji spadku oznaczony jest na dzień 12 (24) Października 1874 roku, w Kancelarji podpisanego Rejenta w Łomży. Interesanci więc z prawami swemi rzeczowemi do stawienia się na ten termin wezwanymi zostają.

Łomża d. 27 Marca (8 Kwietnia) 1874 r.

Chrościcki Józef.

N. D. 2019. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.*

Po śmierci Marjanny Schmidt, dnia 21 Kwietnia 1863 roku, w mieście Kielcach i Józefie Schmidt 27 Lutego 1868 r., w mieście Zamościu zmarłych; otworzył się spadek do sum: rsr. 150 i rs. 150 pod Nr. 4 lit. *b d* w dziale IV wykazu hypotecznego na nieruchomości w mieście Kielcach pod N. 265 hypotecznym zapisanej, ubezpieczonych, do regulacji którego ostateczny termin na dzień 28 Września (10 Października) 1874 r. został oznaczony.

Wzywa się przeto wszystkich tych ktoby jakie prawa miał do tego spadku, aby w oznaczonym wyżej terminie, z dowodami usprawiedliwiającemi, stawili się w Kancelarji Ziemiańskiej gubernji Kieleckiej przed podpisanego Rejenta.

Kielce d. 18 (30) Marca 1874 r.

K. Holewiński.

N. D. 2023. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu.*

Po śmierci Leona Boryckiego wierzyciela sum w wykazach hypotecznych dóbr poniżej wyrażonych w dziale IV ubezpieczonych, a mianowicie:

1. Rs. 1,500 pod Nr. 8 i rs. 318 kop. 75 pod Nr. 12 przez ostrzeżenie na dobrach Kowalkowice z okręgu Opatowskiego.

2. Rs. 6,000 pod Nr. 4 i rs. 1,110, przez ostrzeżenie pod Nr. 10 na dobrach Ossala, oraz na dobrach Trzcianka i Dąbrowa od dóbr tych oddzielonych pod Nr. 3 i 9 z okręgu Sandomirskiego.

3. Rs. 1,050 w Zlewkach do Nr. 39 na dobrach Łukawka z okręgu Sandomirskiego, i

4. Rs. 300 w Zlewkach do Nr. 5 na dobrach Tursko z okręgu Stanisławowskiego; otworzył się spadek do regulacji którego termin prekluzyjny na dzień 23 Września (5 Października) r. b. godzinę 10 rano w Kancelarji podpisanego Rejenta naznaczony został.

Radom d. 14 (26) Marca 1874 r.

Konstanty Szaniawski.

N. D. 1971. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu*

Ogłasza że na dzień 2 (14) Października r. b. oznaczony został termin do ukończenia postępowania spadkowego, po śmierci: 1) Antoniego Wypyskiego, właściciela nieruchomości w Radomiu N. hip. 233 i prawa wieczystej dzierżawy osady młynarskiej w dobrach Czarna-Bełczączka z o-gu Kozienickiego; 2) Wojciecha Wiśniewskiego, właściciela dóbr Wielogóra z okręgu Sandomierskiego; 3) Marji z Hrabiów Wielhorskich Księżnej Gedroyć, jako współwłaścicielki dóbr Mniów z okręgu Szydłowieckiego; 4) Franciszka Gawrońskiego, jako wierzyciela sumy rs. 2,799 kop. 32 z procentem, na dobrach Mikułowice, z okręgu Sandomierskiego.

Paweł Karwadzki.

N. D. 4035. *Pisarz Sądu Pokoju w Kazimierzu.*

Z powodu śmierci Franciszka Waligórskiego współwłaściciela nieruchomości bez numeru policyjnego ze spichlerza „Kozłowiecki” zwanego składającej się w osadzie Nowej-Aleksandrji Puławach położonej, toczy się postępowanie spadkowe do regulacji którego termin na dzień 2 (14) Stycznia 1875 r. w Kancelarji mojej wyznaczam, z uwagą że nieruchomość ta objęta jest aktami hypotecznemi Nr repertorium 14.

Kazimierz d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1874 r.

W. Jonscher.

N. D. 4052. *Pisarz Sądu Pokoju w Kozienicach.*

Zawiadamia, iż po śmierci Zelmana Janasowicza Wajnberga, właściciela nieruchomości w mieście Kozienicach pod Nr. 22 (66) przy ulicy Rynku położonej, toczy się postępowanie spadkowe, termin regulacji którego, na dzień 2 (14) Stycznia 1875 r. pod prekluzją przed podpisanym Pisarzem wyznaczony został.

Kozienice d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1874 r.

K. Paszkowski.

N. D. 4053. *Pisarz Sądu Pokoju w Łowiczu.*

Po nastąpionej śmierci: 1) Aleksandra Epsztejna, współwłaściciela nieruchomości Nr. $203^1/_2$ lit. B w Łowiczu, młyn parowy stanowiącej; 2) Praksedy Breizemejstér, wierzycielki sumy rs. 450 zabezpieczonej na nieruchomości N. 252 w Łowiczu, w dziale IV pod Nr. 2 lit. a; 3) Rajnolda Łukawskiego, właściciela nieruchomości Nr. 124, i 4) Juljana Bagniewskiego, właściciela nieruchomości N. 79, 80 i Nr. 337 w m. Łowiczu położonych, toczy się postępowanie spadkowe, regulację spadków naznaczam w Kancelarji hypotecznej w Sądzie Pokoju w Łowiczu, na dzień 8 (20) Stycznia 1875 r. pod prekluzją.

Łowicz d. 26 Czerwca (8 Lipca) 1874 r.

St. Przewuski.

N. D. 4036. *Pisarz Sądu Pokoju w Sokołowie.*

Z powodu śmierci Abrama i Jenty Gitli małż. Papawerów, właścicieli nieruchomości w mieście Węgrowie pod Nr. 18 położonej, otworzył się spadek, do uregulowania którego termin na dzień 19 (31) Grudnia 1874 r. w miejscu posiedzeń tutejszego Sądu oznaczonym zostaje.

Sokołów d. 18 (30) Czerwca 1874 r.

F. Dąbrowski.

N. D. 2027. *Pisarz Sądu Pokoju w Łowiczu.*

Po nastąpionej śmierci: 1) Mateusza Szulc w r. 1856 właściciela nieruchomości Nr. 157; 2) Antoniego Pomorskiego w r. 1873, właściciela nieruchomości Nr. 206 i 207, oraz gruntów i łąk w teritorjum m. Łowicza położonych, 3) Franciszki z Jeszków Woickiej w r. 1874, wierzycielki dwóch sum rs. 150 i rs. 150 w Dz. IV, pod Nr. 2 lit. a i b nieruchomości Nr, 180 w Łowiczu ubezpieczonej i 4) Ignacego Dziankowskiego w r. 1872, wierzyciela sumy rs. 1200 w Dziale IV pod Nr. 2 nieruchomości Nr. 257 w m. Łowiczu ubezpieczonej toczą się postępowania spadkowe, do zamknięcia których naznaczam termin na dzień 8 (20) Października 1874 r. pod prekluzją, w Sądzie Pokoju w Łowiczu w kancelarji hypotecznej.

Łowicz d. 27 Marca (8 Kwietnia) 1874 r.

R. Z. Przewuski.
Pisarz Sądu Pokoju w Łowiczu.

N. D. 2037. *Pisarz Sądu Pokoju w Ostrołęce.*

Po śmierci:

a. Petroneli z Dmochowskich Boguckiej, wierzycielki sumy rs. 600 pod Nr. 1 Działu IV.

b. Antoniny z Boguckich Apoznańskiej, wierzycielki sumy rs. 2,250 w tymże Dziale pod Nr. 2., jakie na wsiach Ślepowrony, Janowięta, i innych w powiecie Ostrołęckim, gubernji Łomżyńskiej położonych, są zaintabulowanemi.

c. Julji Bąkowskiej współwierzycielki ostrzeżenia na sumę rs. 407: w dziale IV pod Nr. 1, na nieruchomości w mieście Ostrołęce pod Nr. pol. 146 położonej, objawionego.

Ogłasza się postępowanie spadkowe, do regulacji którego, termin na d. 18 (30) Listopada 1874 r. wyznaczam, w którym interesanci stawić się winni pod prekluzją w razie niestawiennictwa.

Ostrołęka d. 18 (30) Marca 1874 r.

Stępowski.

N. D. 2021. *Pisarz Sądu Pokoju w Sandomierzu*

Po śmierci Gitli-Mirli dwóch imion z Morfeldów Tenenblumowej, żony Eli Tenenbluma, właścicielki nieruchomości Nr. 30 w mieście Sandomierzu, toczy się postępowanie spadkowe, termin do regulacji którego na dzień 8 (20) Września 1874 r. pod prekluzją wyznaczam.

Sandomierz d. 8 (20) Marca 1874 r.

Lipowski.

REGUŁACJE HYPOTECZNE
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 3920. *Trybunał Cywilny w Lublinie.*

Na skutek żądania i mocy art. 25 prawa Hypotecznego podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 14 (26) Października 1874 r. w tutejszej Kancellarji Hypotecznej przed Pisarzem Ziemiańskim odbędzie się pierwiastkowa regulacja hypoteczn:

1. Folwarku po probostwowskiego w Końskowoli, jurisdykcji Sądu Pokoju w Kazimierzu, do własności Skarbu doszłego, a następnie Aleksandrowi Pawlow sprzedanego.

2. Gruntów po duchownych w osadzie Gorzków i wsi Wysokie, w powiecie Krasnostawskim, do własności Skarbu przeszłych, a następnie Aleksandrowi Baronowi Maydel sprzedanych.

3. D och osad we wsi Pawłów, gminie Strzyżowice, w powiecie Lubelskim pod N. 4. 9. w Tabeli Likwidacyjnej na imie Bogusława Holand i Gustawa Szyndler zapisanych, po morgów 13 prętów 254 zawierających, a teraz do własności Walentego Mirzwy doszłych.

4. Gruntów należących do probostwa parafji Trzeszczany, obrządku Rzymsko Katolickiego w powiecie Hrubieszowskim, do własności Skarbu doszłych, a następnie Ferdynandowi Milżeckiemu sprzedanych, wszystkich w gubernji Lubelskiej położonych.

Wzywa więc wszystkich interesantów ktorzyby jakiekolwiek prawa, do nieruchomości tych mieli, iżby się w termi ie oznaczonym osobiście lub przez pełnomocnika szczególnie i urzędownie umocowanego, zgłosili i wnioski swoje z tytułami prawa ich udowodniają cemi podali, a to pod skutkami prawem Hypotecznym zastrzeżonymi.

Lublin d. 18 (30) Czerwca 1874 r.

Sędzia Prezydujący (. . . . . .)

N. D. 3998. *Sąd Pokoju w Pułtusku. Wydział Hypoteczny*

Z powodu żądania nowej regulacji:

1. Nieruchomości w m. Pułtusku Nr. 131 przy ulicy Mostowej do własności Jana i Józefy z Batogowskich małżonków Majkowskich.

2. Nieruchomości w m, Makowie dawniej Nr. 141 a teraz Nr. 352 do własności Weroniki z Wielgolaskich Mesner należących.

Zawiadamia interesantów, że regulacje takowe nastąpią d. 3 (15) Października 1874 r. w terminie więc tym zgłosić się winni osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie do tego umocowanego, z prawami swemi, jeżeli stosownie do art 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 z takowemi niechcą być z prekludowani. Ogłoszenie decyzji jakie nastąpią wskutek aktów regulacji dopełnionem będzie w dniu 5 (17) Października t. r. i od tego czasu odwołanie się do apelacji upływać zostanie.

Pułtusk d. 15 (27) Czerwca 1874 r.

Podsędek w z. Chądzyński Pisarz.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 3909. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Dnia 15 (27) Lipca r. b. o godzinie 12-ej w południe odbywać się będzie w Sali licytacyjnej Magistratu M. Warszawy licytacja na dostawę w roku 1875.

A. dla Warszawskiej Straży Policyjnej.

1. Materjału na buty z białej juchtowej skóry z krótkiemi cholewami par 2100.

2. Materjału na buty z czarnej juchtowej skóry z długiemi cholewami par 1050.

B. dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

1. Materjału na buty z czarnej juchtowej skóry z długiemi cholewami par 1140.

2. Materjału na buty większego rozmiaru z białej juchtowej skóry z krótkiemi cholewami par 195.

3. Materjału na buty mniejszego rozmiaru z białej juchtowej skóry z krótkiemi cholewami par 240.

Licytacja odbywać się będzie głośna.

Niestawający do licytacji mogą składać lub nadsyłać na ręce p. o. Prezydenta Miasta w Sali licytacyjnej Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12-ej w południe, deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop 70 podług podającego się poniżej wzoru, w których wyraźnie literami bez skrobań poprawek i przekreśleń wypiszą ceny po jakich podejmują się powyższej dostawy.

Otworzenie złożonych deklaracji nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji powinni przy prośbie na stemplu ceny kop. 70 jak również, składający deklarację, dołączyć kwit Kasy Głównej Ekonomicznej M. Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 1,620 i na koszta ogłoszenia rs. 30, które nie utrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Warunki i wzory są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1875 (wypisać szczegółowo z ogłoszenia przedmiot dostawy z cenami po jakich takową podejmuje się dostarczyć) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej M. Warszawy vadium w ilości rs. 1,620 i na koszta ogłoszenia rs. 30 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia Mca i roku (podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Warszawa d. 18 (30) Czerwca 1874 r.

(2—3)

N. D. 3968. Rząd Gubernialny Lubelski.

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 15 (27) Lipca r. b. odbywać się będzie w biórze tegoż Rządu Gubernialnego publiczna licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na oddanie w entrepryzę reperacji jednej wiorsty szosse Lubelsko-Bychawskiej 2-o rzędu drogi, na przedmieściu m. Lublina Piaski, poczynając od sumy 972 rs. 16.

Konkurenci życzący wziąść w entrepryzę te roboty, obowiązani są w terminie do licytacji naznaczonym, i to przed godziną 12 w południe nadesłać pocztą lub złożyć osobiście na ręce Sekretarza Rządu Gubernialnego deklaracje z dołączeniem do nich kaucji w stosunku $^1/_{10}$ części sumy anszlagowej, to jest w kwocie 98 rubli.

Warunki licytacyjne i kosztorys, mogą być przeglądane w Wydziale Administracyjnym Rządu Gubernialnego codziennie, z wyjątkiem świąt i dni galowych, w godzinach biórowych.

Deklaracje powinny być napisane na papierze stemplowym ceny 70 kop., bez poprawek lub skrobań, podług poniżej zamieszczonego wzoru.

Wzór do deklaracji

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ 20 Іюня 2 Іюля) с. г. за N. 5556, я ниже подписавшійся, обязуюсь принять въ подрядъ производство работъ по починкѣ къ одной версты шоссе Люблинско-Быхавской 2-ой разрядной дороги на предмѣстьи г. Люблина Пяски, за сумму N. (прописать сумму словами) и подвергаюсь всѣмъ условіямъ извѣстнымъ мнѣ торговыхъ кондиціи. Залогъ въ суммѣ 98 руб. у сего прилагаю, который въ случаѣ неоставшихся за мною торговъ, самъ получу (или прошу выслать на мой счетъ въ N.

Постоянное жительство мое въ N. писалъ въ N. дня N. мца N года.

(Четко подписать имя и фамилію).

Lublin d. 20 Czerwca 1874 r.

Radca . . . . . .
Referent, Biernacki.

N. D. 3863, *Zarząd XI Okręgu Komunikacji.*

Podaje do wiadomości, że dnia 12 (24) Lipca r. b. o godzinie 12 z południa, odbytą zostanie w Ogólnem Zebraniu Zarządu *in minus* licytacja, a dnia 16 (28) tegoż miesiąca i roku, również o godzinie 12 z południa, przetarg na wykonanie w r. b. robót około pogłębienia i wybrukowania bocznych rowów w m. Łomży, na 142 i 143 wiorstach traktu Kowieńskiego, poczynając od sumy rs. 1,722 kop. 8 obliczonej kosztorysem.

Mający chęć przystąpienia do licytacji, winni przy podaniu napisanem na papierze stemplowym ceny właściwej, złożyć świadectwo na handel i kaucję równającą się $^1/_3$ części wyżej oznaczonej sumy, a mianowicie rs. 574.

Kaucja może być złożona w gotowiźnie lub papierach publicznych procentowych, po kursie oznaczonym przez Ministerstwo Finansów.

Licytanci mogą codziennie z wyłączeniem świątecznych i galowych od godziny 9 z rana, do 3 z południa przeglądać i kopjować warunki licytacyjne w biórze Zarządu XI Okręgu Komunikacji.

Warszawa d. 17 (29) Czerwca 1874 r.

Naczelnik Okręgu A. Krejsler.
Naczelnik Wydziału Stępiński.
Naczelnik Stołu Muszyński.

N. D. 3994. *Zarząd XI Okręgu Komunikacji.*

Podaje do wiadomości, że dnia 19 (31) Lipca 1874 r. o godzinie 12-ej z południa, odbytą zostanie in minus, w Ogólnem Zebraniu Zarządu licytacja, a dnia 23 Lipca (4 Sierpnia) tegoż roku również o godzinie 12-ej z południa przetarg, na wykonanie w roku bieżącym robót reparacyjnych faszynowych na rzece Biebrzy, poczynając od sumy rs. 1 025 kop. 77 kosztorysem obliczonej.

Mający chęć przystąpienia do licytacji, obowiązani są przy podaniu, napisanem na papierze stemplowym ceny właściwej, złożyć świadectwo na handel i kaucję, wyrównywającą $^1/_3$ części wyżej wskazanej sumy, a mianowicie rs. 342.

Kaucja może być złożoną w gotowiźnie lub papierach publicznych procentowych, po kursie oznaczonym przez Ministerstwo Finansów.

Licytanci mogą codziennie, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych, od godziny 9-ej z rana do 3-ej z południa przeglądać i kopiować warunki licytacyjne w biurze Zarządu XI Okręgu Komunikacji.

Warszawa d. 21 Czerwca (3 Lipca) 1874 r.

Naczelnik Okręgu, A. Krejsler.
Naczelnik Wydziału, Stępiński.
1—3 Buchalter Brześciański.

N. D. 4061. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Pawła Mączyńskiego z własnych funduszów się utrzymującego, w mieście Warszawie pod Nr. 743 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Franciszka Modrzejewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu obrane mającego, od którego tenże Patron stawa i subhastacją nieruchomości w mieście Nowo-Radomsku pod Nr. 286 położonej, w poszukiwaniu sumy rs. 2,810 z procentem zaległym popiera. Protokółem Franciszka Filipowicza Komornika przy Sądzie Pokoju w Nowo-Radomsku w dniu 12 (24) Marca 1874 roku sporządzonym, zajętą została na sprzedaż w drodze przymusowego wywłaszczenia,

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Nowo-Radomsku pod № 286 położona, z należącemi do niej zabudowaniami i gruntami, w mieście Nowo-Radomsku, gminie i parafji tegoż miasta, przy ulicy Kaliskiej, w powiecie i okręgu Nowo-Radomskim, w bliskości stacji kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, składająca się z domu drewnianego o parterze, stajni, obory, wozowni i drwalni pod jednym dachem, stodoły z bali rżniętych, dwóch chlewików i kloak z drzewa budowanych gontem krytych, studni w podwórzu, ogrodu owocowego i warzywnego, gruntu około mórg dwie w polach Swiercznickich, graniczącego na północ z gruntami poduchownemi, na zachód z grutami Michała Szmilkiewicza, a na wschód i południe z drogą ku Wymysłowsku prowadzącą. Ogrodu w tymże polu zagonów 10, graniczącego na północ z ogrodami Michała Szmilkiewicza, na południe Walentego Pulroli, na wschód Żandarma Gunczarowa a na zachód Lamberta Wrońskiego i z ogrodu w tymże polu zagonów 16. graniczącego na północ z ogrodami Szymona Łęckiego, na południe z pustkowiem, na wschód z ogrodem Konstantego Pulroli a na zachód z ogrodem sukcesorów Józefa Kochan, z ogrodu w tymże samem polu zagonów 14, przy drodze polnej od wschodu i południa, zaś na północ i zachód z ogrodem Michała Szmilkiewicza, wszystko to stanowi własność Ludomira Rychłowskiego z własnych funduszów się utrzymującego w Nowo-Radomsku zamieszkałego, znajduje się zaś w dzierżawnem posiadaniu Stefanji Maleckiej panny doletniej.

Podatki roczne opłacające się wynoszą rs. 122 k. 66, dalsze szczegóły są wymienione w protokóle zajęcia.

Akt zajęcia wręczony został Antoniemu Chyczewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju i Edwardowi Slósarskiemu Burmistrzowi miasta Nowo-Radomska, obydwom w dniu 15 (27) Marca r. b., następnie do akt hypotecznych zajętej Nieruchomości dnia 18 (30) Marca t. r. a do księgi zaaresztowań w Trybunale utrzymywanej 2 (14) Kwietnia r. b. wpisany i zaregestrowany został.

Sprzedaż zajętych nieruchomości odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu zwykłych jego posiedzeń. Warunki licytacyjne oraz zbiór objaśnień w biórze Pisarza Trybunału i u popierającego sprzedaż Franciszka Modrzejewskiego Patrona przejrzane być mogą.

Pierwsze ogłoszenie warunków nastąpi na publicznej audjencji w dniu 28 Maja (9 Czerwca) r. b. o godzinie 10 z rana.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków, termin do tymczasowego przysądzenia wyrokiem Trybunału na dzień 1 (13) Sierpnia r. b. godzinę 10 z rana oznaczony został. Popierający przedaż za Nieruchomość tę rs. 2000 podaję.

Kalisz d 26 Czerwca (8 Lipca) 1874 r.

Skoczyński.

N. D. 4059. Prawnie zajęte ruchomości jako to:

a) w d. 3 (15) Lipca r. b. o godzinie 11 rano za Żelazną bramą, meble jesionowe, łóżka, lustro, zegar, warsztaty stolarskie, garderoba i bielizna, zegarek srebny i t. p.

b) w d. 4 (16) Lipca r. b., meble jesionowe, machoniowe, lustro, toaletka, lampa i t. p. o godzinie 10 rano za Żelazną bramą, a meble jesionowe, lustro, zegar, miedź kuchenne, warsztaty i naczynia stolarskie i t. p., o godzinie 12 z rana, przed Trzema Krzyżami;

c) w d. 8 (20) Lipca r. b., kanapa jesionowa, komoda brzozowa, zegar, stoły, oraz 3 krowy, o godzinie 10 rano na Grzybowie, a lustra, obrazy, lampa, waza i półmisek, o godzinie 12 w południe za Żelazną bramą, w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Edward Borkowski Komornik,
przy S. A. K. P.

N. D. 4056. Prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble jesionowe, sosnowe, lampa do nafty, zegar, lichtarze i t. p., w d. 1 (13) Lipca 1874 r. o godz. 10 z rana na Grzybowie, oraz meble jesionowe, machoniowe, sosnowe i t. p., w d. 2 (14) Lipca tegoż roku o godzinie 10 z rana na Starem mieście, na targach w Warszawie, przez publiczną, głośną in plus licytację, sprzedane będą.

H. Kiełliński, Komornik.
(ulica Bielańska Nr. 14 nowy)

N. D. 3989. Sąd Policji Poprawczej w Brześciu Kujawskim. W dniu 12 Maja r. b. wyszła z domu Szarlotta z Jacobich Kuczyńska żona doktora zamieszkała w Włocławku i zaginęła bez wszelkiej wieści. Wzywa zatem wszelkie władze nad bezpieczeństwem i porządkiem w kraju czuwające, oraz osoby prywatne, ażeby w razie powzięcia jakiej wiadomości o zaginionej Kuczyńskiej, dały o tem znać do Sądu tutejszego albo najbliższego. Rysopis Szarlotty Kuczyńskiej: wzrost średni, twarz okrągła, włosy ciemne, oczy piwne, nos i usta mierne, broda okrągła, lat 60, znaki szczególne żadne, wyznania mojżeszowego, ubrana była w chwili wyjścia w szlafroku zielonym w kraty.

Brześć d. 21 Czerwca (3 Lipca) 1874 r.

N. D. 4027.

Dowód Banku Dyskontowego za № 3648 za zastawione kosztowności wydany na imie Pauliny Więckowskiej zaginął, proszę oddać na ulicę Długą pod № 543.

1—3.